

KOMPROMIS W TYMOWEJ?

W szkole w Tymowej może dojść do budowlanej katastrofy – ostrzegają eksperci. Jednak żeby budynek wyremontować, trzeba na okres robót przenieść dzieci do innej placówki.

» Str. 4



Fot. UMIG Szpania

JEDZIEMY S3!

Droga jest równa, prosta i fajnie się nią jeździ! – tak o świeżo otwartym odcinku S3 mówią kierowcy.

» STR. 2



Fot. Czynnik

ODPOWJĘ ZA ZABÓJSTWO

Jest akt oskarżenia za zabójstwo na alei Kasztanowej. Jarosław D. bił i kopał Zdzisława S., aż ten stracił przytomność. W wyniku obrażeń Zdzisław S. zmarł.

» STR. 6



Fot. Archiwum WL

Obleżenie na basenie



Fot. TV Regionalna.pl

» *Pogoda dopisuje, więc nic dziwnego, że lubinianie szukają ochłody w wodzie. Są dni, kiedy baseny na terenie Regionalnego Centrum Sportowego przeżywają prawdziwe obleżenie. W poprzednim sezonie basen odwiedziło prawie 60 tysięcy gości. Jak będzie w tym roku? Mamy dla was zdjęcia z drona, które pokazują, jak to wygląda z lotu ptaka.*

Czytaj więcej str. 4

#NIE IDE SAM

KGHM
POLSKA NIEŚĆ

ZAGŁĘBIE LUBIN SA

21.08
g. 18:00
STADION ZAGŁĘBIA
STADION ZAGŁĘBIA, LUBIN, UL. SKŁODOWSKIEJ - CURIE 98
bilety.zaglebie.com **EKSTRAKLASA**

NA AUTOBUSY TRZEBA CZEKAĆ

Wciąż nie wiadomo, kiedy zacznie działać autobusowa komunikacja zastępcza dla lubinian, którzy chcieliby wygodnie dotrzeć na legnicki dworzec. Koleje Dolnośląskie negocjują z PKS-em.

» STR. 9

Na drobnych remontach się nie skończy

» Uczniowie odpoczywają, a miasto w tym czasie odświeża sale lekcyjne i przeprowadza drobne naprawy w szkołach – tak było co roku. Ale tym razem jest inaczej. W związku z reformą systemu edukacji i przedłużeniem nauki w podstawówkach, konieczne są większe remonty. A to z kolei rodzi zdecydowanie większe koszty.



Fot. Archiwum WL

W niemal wszystkich placówkach oświatowych od początku wakacji trwają intensywne prace. Jest ich zdecydowanie więcej niż zwykle. – Wszystkie szkoły podstawowe musimy dostosować do potrzeb 7 i 8 klas, których dotąd nie było. Dodatkowo trzeba stworzyć i wyposażyć pracownie chemiczne i fizyczne – podkreśla Jacek Mamiński, rzecznik pre-

zydenta Lubina. – W szkołach podstawowych są też prowadzone bieżące remonty – uzupełnia.

Sporo prac trzeba też wykonać w budynku byłego Gimnazjum nr 1, gdzie teraz przeniesiona zostanie cała Szkoła Podstawowa nr 12. Tę placówkę trzeba dopasować do potrzeb młodszych

dzieci. Budynek po SP 12 też trzeba będzie dostosować do potrzeb młodszych dzieci, bo tam przeniesione zostanie przedszkole.

Remonty dotyczą też przedszkoli. – To malowanie i bieżące prace remontowe. Dodatkowo rozbudowywane jest Przedszkole nr 5, co pozwoli przyjąć tam

większą liczbę dzieci – wylicza Jacek Mamiński.

Prace w podstawówkach będą kosztować urząd około 2 mln zł, a w przedszkolach – 1 milion złotych. To dwa razy więcej, niż dotąd pochłaniały remonty wakacyjne w placówkach oświatowych.

MARIOLA SAMOTICHA

S3 już przejezdna!

■ Pierwszy odcinek drogi ekspresowej S3 w naszym regionie został oddany już do użytku. Między Lubinem a Legnicą kierowcy pojadą nową trasą.

Ruch z obecnej drogi krajowej nr 3 został przełożony na gotową już, prawą jezdnię nowej trasy. Na razie jest to niewielki, sześciokilometrowy odcinek – między Chróstnikiem a Kochlicami. Będzie to wyjątkowy dzień dla mieszkańców Karczowisk, bowiem intensywny ruch samochodowy na dobre odsunie się dzisiaj od ich domów. Ta wieś znajduje się w połowie oddawanej dziś części drogi S3.

– Budowa północnej części dolnośląskiego odcinka tej trasy podzielona jest na pięć części. Dwa pierwsze zadania inwestycyjne, liczące przeszło 30 km, buduje oddział w Zielonej Górze, a trzy kolejne, o długości prawie 50 km – Oddział we Wrocławiu – mówi Magdalena Szumiata, rzecznik prasowy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych we Wrocławiu.

Wprowadzane zmiany będą obowiązywać do końca budowy, czyli do drugiego kwartału przyszłego roku. Za około dwa miesiące wykonawca planuje kolejne zmiany w organizacji ruchu.

O tym, jak potrzebna i wyczekiwana przez kierowców jest ta droga, najlepiej świadczy fakt, że już chwilę po otwarciu drogi otrzymaliśmy od jednego z Czytelników serię zdjęć i taki oto komentarz: „Droga jest równa, prosta i bardzo fajnie się nią jedzie. Życzę wszystkim kierowcom szerokości!”

SZYMON KWAPIŃSKI

Przejezdny jest już sześciokilometrowy odcinek Chróstnik-Kochlice



Fot. Czytelnik

Nowa szefowa lubińskiego szpitala

■ Lidia Albrechowicz została nowym prezesem Regionalnego Centrum Zdrowia i dyrektorem szpitala w Lubinie. Zastąpiła na tym stanowisku Jarosława Sołowaja, który obejmie inne obowiązki w ramach Grupy EMC Szpitale.

– Lidia od wielu lat jest nieodłączną częścią Grupy EMC i szpitala w Lubinie. Jej wiedza, poczucie odpowiedzialności i zaangażowanie gwarantują, że szpital jest w dobrych rękach – mówi Rafał Szmuc, prezes zarządu Grupy EMC.

Lidia Albrechowicz ukończyła studia MBA na Uczelni Łazarskiego w Warszawie. Z Grupą EMC związana jest od 12 lat, początkowo m.in. jako prezes przychodni Lubmed, a później jako członek

zarządu RCZ i dyrektor operacyjny szpitala.

W lubińskim szpitalu co roku hospitalizowanych jest ponad 17 tysięcy pacjentów. Placówka cały czas się też rozwija i wdraża nowoczesne rozwiązania. 1 lipca uruchomiony został Szpitalny Oddział Ratunkowy, zlokalizowany w nowo wybudowanym skrzydle szpitala. Oprócz SOR mieści się w nim nowoczesny blok operacyjny z pięcioma salami operacyjnymi, diagnostyka obrazowa i pracownia endoskopowa. Od marca 2017 roku chirurgów onkologicznych z Lubina – jako pierwszych w Polsce – wspiera oparta na sztucznej inteligencji platforma IBM Watson Oncology. Jej zadaniem jest asystowanie lekarzom w poszukiwaniu jak najlepszych rozwiązań diagnostycznych i terapeutycznych w oparciu o zgromadzone informacje naukowe.

Dodajmy, że szpital Regionalne Centrum Zdrowia w Lubinie od 2014 roku należy do Grupy EMC Szpitale, która prowadzi na terenie całego kraju 10 szpitali i 26 przychodni. Prawie 90 proc. przychodów grupy pochodzi z kontraktów z Narodowym Funduszem Zdrowia.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

Wymienią tablicę jeszcze przed rocznicą zbrodni

■ Pamiątkowa tablica, dedykowana bohaterom II Armii Ludowego Wojska Polskiego już wkrótce zniknie ze skweru przy ulicy Pruzy. A właściwie zostanie zastąpiona nową, dedykowaną „poległym za Ojczyznę”. Tym samym kończy się spór o to, co zrobić z pomnikiem, którego likwidację nakazuje tzw. ustawa dekomunizacyjna.

Temat pojawił się na sesji rady miejskiej we wrześniu ubiegłego roku. Sejm przyjął wtedy tzw. ustawę dekomunizacyjną, która m.in. zakazuje propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarne go przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej i nakłada na samorządy obowiązek zmiany nazw, jeśli honorują one osoby, instytucje lub wydarzenia symbolizujące „represyjny, autorytarny i niesuwerenny system władzy w Polsce w latach 1944-1989”.

Wspomniany lubiński obelisk ma w nazwie słowa „armia ludowa”, dlatego także podlega dekomunizacji. Ale na jego likwidację nie zgodzili się radni, podkreślając, że to pomnik, który powstał ku pamięci ich walczących dziadków, a nie chwalcący armię.



Fot. Mariola Samoticha

Później głos zabrali też kombataneci, którzy apelowali do radnych, by go nie likwidować. Ostatecznie temat wrócił na wczorajszej sesji. Tym razem nie było już mowy o likwidacji całego pomnika.

– Jakiś czas temu temu odsunęliśmy pierwszą uchwałę, bo nie chcieliśmy likwidować zupełnie tego pomnika. Były różne propozycje, konsultowaliśmy się z kombatanami i z pozostałymi mieszkańcami. Ostatecznie wspólnie ustaliliśmy, że zdejmujemy tylko tablicę i postawimy nową, z nową treścią. Na nowej tablicy pojawi się napis „Poległym za Ojczyznę – mieszkańcy Lubina” – tłumaczy Bogusława Potocka, przewodnicząca lubińskiej rady miejskiej.

Radni liczą, że nową tablicę uda się umieścić na pomniku jeszcze w tym miesiącu.

– Na koniec sierpnia przypada bardzo duża uroczystość, 35. rocznica Zbrodni Lubińskiej, dlatego sądzę, że wtedy będzie już nowa tablica. Stara tablica będzie przechowywana na Wzgórzu Zamkowym, może kiedyś przyda się w jakimś muzeum – dodaje Bogusława Potocka.

Dodatkowo kombataneci z Powiatowej Rady Kombatanatów chcą zawiesić jeszcze dodatkową tablicę na murze, ale tę kwestię konsultują już ze starostą.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. EMC Szpitale

Przetarg na Rynek przedłużony

» Już w najbliższych dniach dowiemy się, kto będzie kontynuował rewitalizację lubińskiego Rynku. Tylko do jutra, do 11 sierpnia, urząd przedłużył czas na składanie ofert dla firm zainteresowanych tą inwestycją. Tego samego dnia nastąpi też otwarcie ofert.

7 sierpnia miało nastąpić otwarcie ofert w ogłoszonym wcześniej postępowaniu przetargowym. Tymczasem urząd przedłużył postępowanie. – Mamy sporo zapytań, które wpływają do urzędu, dlatego zdecydowaliśmy przedłużyć termin składania ofert do piąt-

ku, 11 sierpnia – informuje Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina.

W postępowaniu przetargowym zmieniono także jedno z kryteriów – termin realizacji inwestycji. Wcześniej jej zakończenie szacowano na 30 października, teraz najwięcej punktów otrzyma firma, któ-



ra uwinie się do połowy listopada. Ostateczny termin to połowa grudnia, ale ta data jest już mniej punktowana.

– Zależy nam, żeby firmy, które przystąpią do przetargu, skupiły się na solidnym dokończeniu tej inwestycji i nie musiały obawiać się kar umownych z tytułu niedokończenia tej inwestycji w terminie. Rynek ma być zrobiony porządnie i tak, jak już podkreślaliśmy, ma być wyłożony trwałym i porządnym kamieniem – dodaje rzecznik.

MARIOLA SAMOTICHA

CZYTELNICZY PYTAJĄ – REDAKCJA ODPOWIADA

Jedni dbają, inni niszczą

■ Wyglądało pięknie, ale tylko przez kilka dni. Kierowcy zniszczyli świeżo obsiane trawniki na Ustroniu. Mieszkańcy interweniują, bo obawiają się, że gdy rozpocznie się rok szkolny i rodzice będą odwozić i odbierać dzieci z pobliskich szkół, sytuacja jeszcze się pogorszy.

O problemie poinformował nas jeden z Czytelników.

– Od jakiegoś czasu miasto remontuje chodniki i zasiewa trawniki przy uliczkach. Jakiś czas temu zrobiono remont przy Szkole Podstawowej nr 5, a teraz trwają prace przy ul. Fredry, kilkanaście metrów od SP 14. Wszystko wyglądało bardzo pięknie, ale tylko przez kilka dni. Ktoś niestety nie docenił pracy ekipy wykonującej modernizację i wjechał na rozmiękły po niedawnych opadach deszczu, świeżo obsiany trawnik. Spowodowało to wielkie koleiny i zniweczyło cały efekt. Na nowo trzeba wyrównać teren i zasiać trawę – skarży się nasz Czytelnik. – Jesienią zacznie się szkoła, a co za tym idzie, rodzice będą parkować, gdzie popad-



nie, w tym na trawnikach, co robili notorycznie do tej pory przed remontem, w ten sposób niszcząc zieleń, której w tym rejonie i tak nie ma wiele – obawia się Czytelnik.

Kilku mieszkańców osiedla wybrało się w tej sprawie do Spółdzielni Mieszkaniowej „Ustronie IV” z zapytaniem, czy nie można zabezpieczyć tego terenu, na przykład stawiając pachołki. Otrzymali informację, że tylko Urząd Miejski może stawiać takie zabezpieczenia.

– Nie otrzymaliśmy zgłoszenia o zniszczonej zieleni

w tym miejscu, ale skoro tak się stało, na pewno odtworzymy tam trawniki. Spróbujemy też powstrzymać kierowców przed parkowaniem na trawnikach. Postawimy tam znak „zakaz parkowania” albo barierki – wyjaśnia rzecznik prezydenta Jacek Mamiński.

Magistrat apeluje, żeby zgłaszać policji podobne akty wandalizmu, ponieważ postawienie wszędzie barierki nie jest możliwe, ani potrzebne.

– Zdajemy sobie sprawę, że miejsc postojowych nie ma wystarczająco wie-

le, osiedle jest gęsto zabudowane, nie było projektowane z myślą o takiej ilości aut. W przyszłym roku przystępujemy do budowy parkingów na Ustroniu, miejsc powstanie około stu – mówi rzecznik. – Warto jednak zaznaczyć, że parkingi powstają kosztem zieleni, a tej na osiedlach też nie ma za wiele, co jest potem odczuwalne zwłaszcza podczas upałów lub zimowego smogu. Dlatego apelujemy do mieszkańców, żeby dbali o trawniki i zgłaszali policji ich niszczenie – dodaje.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

200 złotych za noc pod przychodnią

■ Samochodów w Lubinie wciąż przybywa, dlatego każde miejsce parkingowe wydaje się na wagę złota. Nie mogło więc zostać niezauważone, że na dotychczas dostępnym dla wszystkich parkingu przy przychodni na ul. Słonecznej w aż ośmiu miejscach stanęły „motylki”.

Na ten fakt zwróciła nam uwagę nasza Czytelniczka.

– Przychodnia zabrała osiem miejsc parkingowych, dotychczas dostępnych dla wszystkich. Parkowali tu pacjenci, ale także mieszkańcy osiedla. Dlaczego teraz stoją tutaj pachołki? – zastanawia się Czytelniczka.

Teren przychodni obejmuje ogrodzony parking przy placówce, a także część zatoki parkingowej przy ulicy Słonecznej. Choć zatokę przychodnia urządziła – za zgodą miasta – za własne środki, przez lata miejsca nie były oznaczone i tę okoliczność chętnie wykorzystywali mieszkańcy okolicznych bloków, zostawiając tutaj swoje samochody. Teraz stracili tę możliwość. Przychodnia większość miejsc oznaczyła zakazem parkowania pod karą odholowania pojazdu i opłatą 200 zł za pozostawienie auta na noc. Stanęły tam także blokady, tzw. motylki.

– Nasi lekarze mieli problemy z zaparkowaniem przed przychodnią do tego stopnia, że grozili zerwaniem kontraktów tylko z tego powodu. Skarg było wiele, dlatego osiem miejsc, które należą do przychodni, postanowiliśmy zabezpieczyć właśnie dla naszych pracowników – mówi Andrzej Śrutwa, prezes NZOZ OMP.

Władze przychodni liczą na wyrozumiałość mieszkańców. – W interesie wszystkich jest, żeby lekarze chcieli pracować w naszej przychodni i mieli tutaj zapewnione dobre warunki pracy – dodaje Śrutwa.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA



Zauważyłeś coś ciekawego, bulwersującego lub byłeś świadkiem niecodziennego zdarzenia – poinformuj o tym naszą redakcję – tel. +48 76 844 13 93, e-mail: redakcja.lubin@tv1.pl

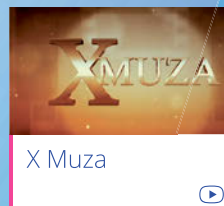
reklama

regionalna.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

REGIONALNE
PROGRAMY

KULTURALNE

częstotliwość 650 MHz kanału 43



LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
POŁKOWICE
JAWOR
ZŁOTORYJA

Obleżenie na basenie

» Pogoda dopisuje, więc nie dziwnego, że lubinianie szukają ochłody w wodzie. Baseny na terenie Regionalnego Centrum Sportowego przeżywają prawdziwe obleżenie. Mamy zdjęcia z drona, które pokazują, jak to wygląda z lotu ptaka.

Podczas tego lata pogoda jest w kratkę. Raz jest ciepło, ale zaraz się ochładza. Na basenie na ogół nie było więc

tłoku. Oczywiście nie licząc weekendu, bo wtedy zdecydowanie więcej osób wypoczywa w plenerze. Ale ostatnio temperatura przekracza 30 stopni Celsjusza, więc i chętnych na wodne zabawy jest znacznie więcej.

– Nasz dotychczasowy rekord podczas tych wakacji to 2903 osoby, które jednego dnia odwiedziły baseny.

Tak było w ubiegłym tygodniu – mówi Piotr Midziak, prezes RCS.

Tym samym pojawiają się też sytuacje, że nie będziemy mogli wejść na basen. – Kiedy widzimy, że na plaży robi się zbyt tłoczno, chwilowo zamykamy bramki. Ale kiedy tylko ktoś opuszcza nasz obiekt, natychmiast wpuszczamy nowych mieszkańców. Może się więc okazać, że przed wejściem na basen będzie trzeba chwilę poczekać, ale nasze dzia-

łania podyktowane są troską o komfort mieszkańców, którzy odpoczywają na basenach – tłumaczy prezes Midziak.

Dodajmy, że ubiegłoroczny rekord na basenie to 3,5 tysiąca mieszkańców. Tyle osób odwiedziło go 28 sierpnia 2016 roku.

MARIOLA SAMOTICHA

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Fot. TV Regionalna.pl

Twórcy filmu szukają starych zdjęć i pamiątek

■ Interesuje ich wszystko, co ma związek z Lubinem i początkiem lat 80. Chcą wiedzieć, jakie były wtedy wystroje mieszkań, jak ubierali się ludzie, jak spędzali czas wolny – twórcy filmu fabularnego o Zbrodni Lubińskiej szukają zdjęć i innych pamiątek z lat 80. – Liczymy, że mieszkańcy pomogą nam jak najwierniej odtworzyć klimat tamtych dni – mówi operator filmowy Marcin Lesisz.

Roboczy tytuł filmu brzmiał „Plac zabaw”, ale ostatecznie twórcy zmienili go na „Rykoszety”. Scenariusz jest już gotowy, we



Marcin Lesisz, operator filmowy i Jakub Radej, reżyser

wrześniu ruszają pierwsze zdjęcia, a premiera filmu zaplanowana jest na grudzień. Będzie to krótki, 30-minutowy film fabularny, dlatego przed filmowcami jeszcze trudniejsze zadanie, by w tak krótkim czasie wiernie oddać

klimat Zbrodni Lubińskiej. Chcą jednak jak najwierniej odwzorować każdy szczegół, dlatego szukają starych zdjęć z tamtych czasów.

– Interesuje nas, jak ubierali się mieszkańcy w latach 80., jak lubinianie spędzali wakacje, być może tra-

fia się fotografie z zalewu? – liczy lubinianin Marcin Lesisz, który wpadł na pomysł nakręcenia tej produkcji. Zależało mu jednak, by historia była pokazana przez kogoś, kto spojrzy na te wydarzenia z boku i nie jest w nie zaangażowany emocjonalnie. Dlatego reżyserem filmu został jego kolega Jakub Radej, a Marcin pracuje jako operator filmowy.

– Interesują nas wnętrza domów, może gdzieś się to zachowało na fotografiach rodzinnych. Jeśli ktoś również ma zdjęcia samego Lubina z tego okresu, również będziemy bardzo radzi. Interesuje nas, jak wyglądały podwórka, mieszkania,

bloki, otoczenie itd. W filmie będzie scena nad zalewem – oczywiście innym – dodaje Lesisz.

– A może ktoś wciąż ma mieszkanie w klimacie tamtych lat? Może nie przeprowadził generalnego remontu i mógłby nas zaprosić do siebie? – dodaje scenarzystka Ewa Mroczkowska.

Osoby, które chcą pomóc twórcom filmu, mogą kontaktować się z nimi telefonicznie: 663 639 821 lub mailowo: eva.mroczkowska@gmail.com.

Sponsorem filmu jest KGHM, a koproducentem Narodowy Instytut Audiowizualny (NinA).

MARIOLA SAMOTICHA

Przyjmują już wnioski na 500+

■ W Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej zrobił się spory ruch. Od 1 sierpnia przyjmowane są nowe wnioski na kontynuowanie świadczenia 500+.

Wcześniej wydane przez MOPS decyzje obowiązują do końca września. Na podstawie nowych wniosków będzie teraz ustalane prawo do świadczenia od 1 października. Zatem, żeby nie utracić pieniędzy, nowe wnioski należy złożyć do końca października. Jeśli natomiast chodzi o dzieci, które właśnie przysły na świat lub o osoby, którym zmieniła się sytuacja materialna, wnioski można składać przez cały rok.

Ale uwaga – w międzyczasie rząd wprowadził zmiany w zasadach przyznawania 500+.

– Osoby deklarujące samotne wychowywanie dziecka muszą mieć teraz zasądzone alimenty. Co więcej, te alimenty muszą być ustalone przed sądem w formie ugody lub wyroku sądowego. To najważniejsza zmiana – informuje Elżbieta Januszkiewicz, kierownik działu świadczeń rodzinnych w lubińskim MOPS-ie. – Kolejna zmiana – osoby, które prowadzą działalność gospodarczą i rozliczają się na podstawie karty ryczałtowej lub karty podatkowej, będą musiały wybrać z urzędu skarbowego zaświadczenie, na podstawie którego będzie ustalony ich dochód. Następna zmiana – osoby, które deklarują utratę dochodu u jednego pracodawcy z uwagi na zaprzestanie zatrudnienia, a w ciągu trzech miesięcy podejmą u tego samego pracodawcy zatrudnienie, będą zobowiązane do zwrotu świadczenia, jako świadczenie nienależnie pobrane – wylicza urzędniczka.

Jeśli chodzi o przyznanie świadczenia na pierwsze dziecko, to progi finansowe są takie same. – Kryterium dochodowe wynosi 800 zł netto na osobę w rodzinie i 1200 zł netto, jeśli w składzie rodziny jest dziecko niepełnosprawne z orzeczeniem o niepełnosprawności – tłumaczy Elżbieta Januszkiewicz. MS



Elżbieta Januszkiewicz, kierownik działu świadczeń w MOPS-ie

Szlachetna Paczka szuka wolontariuszy

■ Potrzeba ich co najmniej 25, ale im więcej, tym oczywiście lepiej – wolontariusze z naszego regionu szykują się do tegorocznego finału charytatywnej akcji Szlachetna Paczka. Nie ma znaczenia miejsce zamieszkania – w ekipie znajdzie się zajęcie dla każdego.

Szlachetna Paczka dociera do rodzin, które do poprawy swojej sytuacji potrzebują pozornie niewiele. Bywa, że wystarczy odzież, lekarstwa lub kuchenka mikrofalowa. Akcja ma pomóc osobom w trudnej sytuacji rozwiązać określone problemy, a nie zaspokoić bieżące potrzeby. Bywa jednak, że problemów jest tak dużo, że do zrobienia kroku naprzód potrzeba więcej niż wolontariu-



sze są w stanie zebrać. Wówczas wystarczy nawet niewielki gest.

– Najbardziej w pamięci utkwiła mi rodzina, w której było dwóch małych chłopców. Początkowo byli bardzo nieufni, ale w końcu przekonali się do nas i przy kolejnej wizycie nie chcieli wypuścić z domu – wspomina Paulina Szukała, wolontariuszka z Lubina. – Serce mi się krajało, bo te dzieci cieszyły się z... herbaty.

Lubińska koordynatorka Klaudia Biernacik już oszacowała, że w tym roku potrzeba przynajmniej 25 ochotników, ponieważ prowadzonemu przez nią rejonowi podlegać będą też Ścinawa i Polkowice. Pracy będzie więc mnóstwo. Ale wszyscy uczestnicy Szlachetnej Paczki są zgodni, że ten wysiłek warto podjąć.

– To wyjątkowe uczucie, gdy coś się robi dla kogoś bezinteresownie. Pojawia się poczucie, że nasze działanie ma wielki sens. Stajemy się wtedy po prostu dobrymi ludźmi i w pewnym sensie bogatszymi – opowiada Paulina Szukała, która w akcji weźmie udział po raz drugi. W październiku urodzi dziecko, ale z wolontariatu rezygnować nie zamierza i wierzy, że będzie pomagać kolegom aż do grudniowego finału akcji.

Lubinianie szukają wolontariuszy, a główna kwatery Szlachetnej Paczki rozgląda się jeszcze za koordynatorem w Głogowie. Jeśli ktoś jest zainteresowany udziałem w tej wyjątkowej kampanii – w jakiegokolwiek roli – może zgłaszać się za pośrednictwem strony internetowej akcji.

JOANNA DZIUBEK

Nie ma jeszcze roku, ale już walczy o życie

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

» Filipek ma dziś siedem miesięcy. To śliczny i pogodny chłopiec. Ale jego życie jest zagrożone. Mały lubinianin od trzech miesięcy walczy ze śmiertelną chorobą – złośliwym nowotworem wątroby. Jego rodzice właśnie uruchomili zbiórkę pieniędzy na leczenie synka.

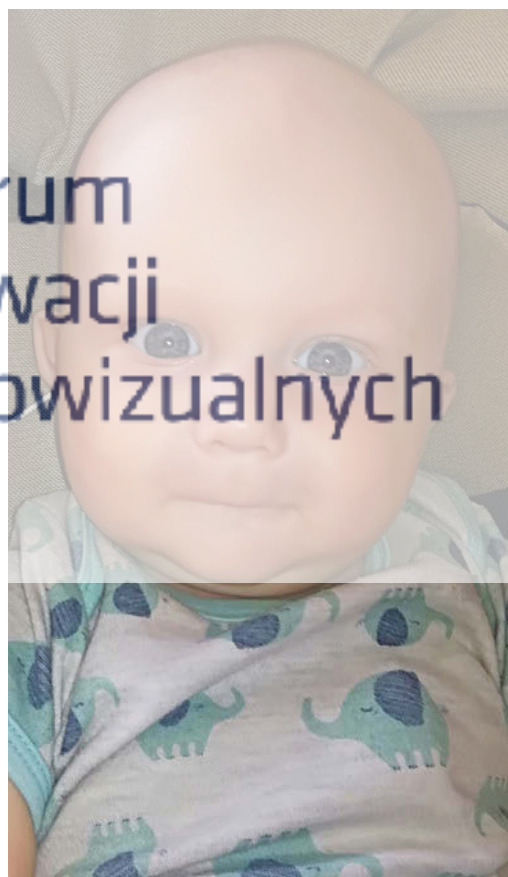
Chłopiec urodził się w grudniu ubiegłego roku. Czekali na niego rodzice i starszy brat – dziś 7-letni Dominik. – Był okazem zdrowia, nic nie zapowiadało choroby – mówi mama chłopca Magdalena Majerczak.

W maju tego roku Filipek nagle zaczął wymiotować, zrobił się bardzo bledy. Rodzice od razu zabrali go do lekarza, tam zaczął sztywnieć. Zrobiono mu wyniki, miał bardzo wysoki cukier, więc pojawiło się podejrzenie cukrzycy. Ale tę wykłużyły kolejne badania. Potem lekarzom pode-

rzany wydał się bardzo twardy brzusek chłopca. – Synkowi zrobiono USG. Coś znalezione, ale lekarze na początku nie mówili nic więcej, bo nie chcieli nas martwić. Później usłyszeliśmy diagnozę – nowotwór złośliwy wątroby Hepatoblastoma – opowiada pani Magdalena.

Guz ma aż 7,5 cm. Dziś chłopiec jest w trakcie siódmego cyklu chemioterapii. Kolejną dawkę otrzymuje co dwa tygodnie, jest pacjentem wrocławskiej kliniki Przylądek Nadziei. – Milion razy zastanawialiśmy się dlaczego to spotkało naszego synka, jak to możliwe, że tak małe dziecko musi już walczyć ze śmiertelną chorobą? Na szczęście synek całkiem dobrze znosi leczenie. Modlimy się o każdy dzień, bo wiemy, że dziś jest dobrze, ale ta choroba jest nieobliczalna i w każdej chwili stan Filipka może się pogorszyć – dodaje mama chłopca.

Filipka wkrótce czeka operacja usunięcia guza. Później będą kolejne dawki chemii i dalsze leczenie. Na to wszystko potrzebne są pieniądze, dlatego rodzice chłopca apelują o pomoc. Chłopiec



Fot. archiwum rodzinne

ma swoje konto w Fundacji „Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową”. Rodzice proszą o wpłatę choć małej, symbolicznej kwoty. – Ostatnio do kliniki przyjechał niespełna 20-letni chłopak. Chorował na raka, gdy miał 14 lat. Myślał, że wygrał, ale po sześciu latach choroba wróciła. Znowu jest chemia i leczenie. Z rakiem nigdy nic nie wiadomo – podsumowuje lubinianka.

MARIOLA SAMOTICHA

Piknik dla Wioli, hip hop dla Marka

■ Walczą o życie swoich kolegów, organizując kolejne imprezy. W ubiegły weekend grali dla Wioli – żony byłego komendanta policji, która po rozległym wylewie walczy o powrót do zdrowia. Teraz, podczas hip-hopowego koncertu będą zbierać środki na rehabilitację Marka.

Na początku tego roku Wioletta Sypień nagle zasłabła. W szpitalu okazało się, że pękł tętniak w głównej tętnicy szyjnej. Mieszkanica Chobienia trafiła na stół operacyjny w legnickiej leczni-

cy. I tam doszło do kolejnego nieszczęścia, kobieta miała rozległy krwotok śródczaszkowy. Była w śpiączce, lekarze nie dawali jej żadnych szans. Ale mąż nie zamierzał się poddawać. Zaczął trudną i mozolną walkę, by odzyskać żonę. Opłacał rehabilitantów, szukał specjalistów.

Kobieta przechodzi teraz kosztowną rehabilitację. Rodzina i przyjaciele robią, co mogą, by zebrać konieczne środki. W miniony weekend zorganizowali charytatywny festyn. – Akcję zorganizowali nasi sportowcy z Odry Chobienia, wspierani przez przyjaciół z Lubina. Włączyli się też straż-

cy – opowiada Joanna Bagińska, prezes Stowarzyszenia „Chobienia Od Nowa”, które od początku choroby wspiera rodzinę Sypień. – Było mnóstwo atrakcji dla dzieci i dla dorosłych, można było kupić ciekawe gadżety. Udało się zebrać ok. 9 tysięcy zł – dodaje.

W sobotę, 12 sierpnia, o godz. 15, znowu będzie można się dobrze zabawić, tym razem w hip-hopowych rytmach, pomagając przy okazji postawić na nogi Marka Warzeszaka, którego historię opisaliśmy o nim w poprzednim numerze WL.

MARIOLA SAMOTICHA

Kibice szykują szkolne wyprawki

W ubiegłym roku akcja „Szkoła będzie wesola” się udała, dlatego Zagłębie Lubin po raz kolejny postanowiło pomóc skompletować szkolne wyprawki dzieciom z domów dziecka. Zbiórka przyborów szkolnych rozpoczęła się podczas meczu lubińskich piłkarzy ze Śląskiem Wrocław.

– Liczymy na wsparcie kibiców – mówi Zygmunt Kogut, rzecznik prasowy KGHM Zagłębia Lubin.

– W ubiegłym roku, gdy akcja została zorganizowana po raz pierwszy, udało się zgromadzić sporo przyborów szkolnych, dzięki czemu uszczęśliwiliśmy dzieci z sześciu domów dziecka z terenu całego Zagłębia Miedziowego – dodaje.

Co jest potrzebne? Właściwie wszystko: od plecaków po długopisy, wycinanki czy zeszyty. Na podarunki dla dzieci organizatorzy będą czekali jeszcze podczas meczu z Wisłą Kraków (21 sierpnia).

– Przed stadionem stanie specjalny namiot, gdzie można będzie zostawiać wyposażenie szkolnych wyprawek – dodaje Kogut.

Do akcji mogą dołączyć też osoby, które nie wybierają się na stadion, ponieważ zbiórka prowadzona jest też w oficjalnym sklepie Zagłębia Lubin w Galerii Cuprum Arena, w Auchan oraz punktach sprzedaży firmy Millennium.

W ubiegłym roku akcję wsparły również prywatne firmy, organizatorzy i tym razem liczą na ich wsparcie, a także na hojność kibiców.

MARTA CZACHÓRSKA

Odpowie za zabójstwo w alei Kasztanowej

» **Bił go rękoma, a później kopał po całym ciele, głównie po głowie. W wyniku odniesionych obrażeń Zdzisław S. zmarł na miejscu – do sądu trafił właśnie akt oskarżenia przeciwko 51-letniemu Jarosławowi D., któremu za zabójstwo lubinianina grozi nawet dożywocie.**

Sytuacja miała miejsce we wrześniu 2016 roku. Zdzisław S. siedział z kolegą na ławce w alei Kasztanowej, gdzie pili alkohol. Nagle podszedł do nich oskarżony Jarosław D., który bez podania jakiegokolwiek przyczyny zaczął bić S. zaata-

kowany mężczyzna zaczął uciekać

– Oskarżony dogonił Zdzisława S. i uderzył go pięścią w twarz. Wówczas pokrzywdzony upadł na ziemię, a oskarżony bił go rękoma, a następnie kopał po całym ciele, głównie po głowie i przyciskał nogą leżącego, uniemożliwiając mu wstanie – informuje Lidia Tkaczyszyn, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy. – Kiedy pokrzywdzony stracił przytomność, oskarżony zostawił go i odszedł. Świadkowie podjęli reanimację Zdzisława S. i wezwali karetkę oraz policję. Przybyli na miejsce zdarzenia lekarz stwierdził zgon – dodaje.

Policjanci szybko zatrzymali Jarosława D. w pobliżu miejsca zdarzenia. Był pijany. Na rękach i butach miał krew pokrzywdzonego. Jak wykazała sekcja zwłok, bezpośrednią przyczyną śmierci mężczyzny był ciężki uraz mózgu skutkujący utratą przytomności i zgonem na miejscu zdarzenia. – Przesłuchany przez prokuratora w charakterze podejrzanego Jarosław D. nie przyznał się do popełnienia zabójstwa. W złożonych wyjaśnieniach twierdził, że jego zamiarem nie było odebranie komuś życia, był to niefortunny wypadek – relacjonuje prokurator Łukasiewicz.

Ale zdaniem prokuratury duża liczba i siła zadanych ciosów, agresja, z jaką Jarosław D. te ciosy zadawał, oraz lokalizacja ciosów mieszcząca się w obrębie klatki piersiowej i głowy pokrzywdzonego, a zatem w miejscu, gdzie znajdują się newralgiczne dla życia organy, wskazują, że chciał zabić zaatakowanego mężczyznę.

Do Sądu Okręgowego w Legnicy trafił właśnie akt oskarżenia w tej sprawie. – Prokurator Rejonowy w Lubinie skierował do sądu akt oskarżenia przeciwko Jarosławowi

D., zarzucając mu dokonanie w dniu 10 września 2016 roku w Lubinie w zamiarze ewentualnym zabójstwa Zdzisława S. przez zadanie mu uderzeń rękoma po całym ciele, doprowadzenie do upadku, a następnie kopanie w okolice głowy i klatki piersiowej i zadanie w ten sposób obrażeń twarzy i głowy, w wyniku których to obrażeń Zdzisław S. poniósł śmierć na miejscu, tj. popełnienie czynu z art. 148 § 1 k.k. – podsumowuje prokurator Tkaczyszyn.

MARIOLA SAMOTICHA

Dwóch nastolatków rannych w wypadku

■ **Do poważnego wypadku doszło wieczorem 2 sierpnia w gminie Rudna, pomiędzy miejscowościami Brodów i Stara Rudna. Do szpitali w Lubinie i Wrocławiu trafiło dwóch nastolatków z licznymi obrażeniami. Jeden był transportowany śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.**

Do wypadku doszło w lesie na drodze szutrowej, po której jechało na skuterze dwóch nastolatków. – Tą samą

drogą jechał też kierujący volkswagenem golfem. Z nieustalonych przyczyn doszło do zderzenia tych dwóch pojazdów – informuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji.

17-letni kierowca skutera z licznymi obrażeniami przebywa na oddziale intensywnej opieki medycznej Regionalnego Centrum Zdrowia w Lubinie. Jego pasażer został przetransportowany śmigłowcem do szpitala we Wrocławiu. Z nieoficjalnych informacji wyni-

ka, że ich stan jest poważny – jeden jest połamany, a drugi ma obrażenia głowy.

Golfem podróżowały trzy osoby, żadna z nich nie ucierpiała w tym wypadku.

Na miejscu pracowali policjanci z grupy dochodzeniowo-śledczej, którzy będą teraz ustalać, jak doszło do tego wypadku i kto zawinił. Według jednego z naszych Czytelników, w lesie urządzano wtedy wyścigi.

MARIOLA SAMOTICHA

Wyskoczył z dziewiątego piętra

32-letni lubinianin wyskoczył w miniony weekend z okna swojego mieszkania. Mężczyzna zginął na miejscu.

Do zdarzenia doszło w sobotę wieczorem (5 sierpnia) przy ulicy Mickiewicza. – Zgłoszenie otrzymaliśmy około godziny 23. Na miejscu czynności wykonywali lubińscy policjanci oraz prokurator. Wstępnie wykluczono udział osób trzecich – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji.

Wszystko wskazuje więc na to, że 32-latek popełnił samobójstwo. Mężczyzna wyskoczył ze swojego mieszkania na dziewiątym piętrze.

MS

reklama



MPWiK

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.



PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Lubinie **posiada do wynajęcia:**

– **POMIESZCZENIE MAGAZYNOWE O ŁĄCZNEJ POWIERZCHNI 86,98 M2.**

Pomieszczenie zlokalizowane jest w Lubinie przy ul. Rzeźniczej 1. Pomieszczenie posiada instalacje elektryczne. Dodatkowe informacje dostępne są na stronie internetowej www.mpwik.lubin.pl lub pod numerem telefonu: 76 746 80 23/26, od poniedziałku do piątku w godz. od 7: 00 do 15:00.

Kłótnia na noże

■ **Policja szuka mężczyzny, który w miniony weekend dźgał nożem swojego kolegę. Do zdarzenia doszło w Krzeczynie Małym w gminie Lubin. O sprawie poinformowali nas Czytelnicy. Sytuacja miała miejsce w piątek wieczorem, 4 sierpnia.**

Wiadomo, że pomiędzy dwoma mieszkańcami Krzeczyna Małego doszło do kłótni. – W konsekwencji jeden z męż-

czyzn wyjął nóż i dwukrotnie zranił drugiego mężczyznę – potwierdza aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej komendy. Zraniony mężczyzna trafił do szpitala. Na szczęście rany nie były głębokie i nie było konieczności hospitalizacji. Policja szuka teraz sprawcy dźgnięcia. Nie wiadomo dlaczego to zrobił. Wiadomo jedynie, że zdarzenie nie miało miejsca podczas libacji alkoholowej.

MS

Pasy trzymają przy życiu

■ **Zatrzymywali kierowców, którzy nie mieli zapiętych pasów bezpieczeństwa. Zmotoryzowani byli jednak mocno zdziwieni. Zamiast mandatu karnego, otrzymywali smycz z napisem „Pasy. To trzyma cię przy życiu” – taką akcję lubińscy mundurowi przeprowadzili właśnie na drogach powiatu lubińskiego.**

Jak ważne dla naszego życia i zdrowia jest zapinanie pasów bezpieczeństwa podczas jazdy samochodem, wiedzą nawet przedszkolaki. Niestety to wciąż problem wśród wielu kierowców. A jeśli już zapinamy pasy, to na ogół tylko siedząc z przodu pojazdu. Pasażerowie siedzący z tyłu, nie mają już tego w zwyczaju. Tymczasem podczas wypadku siła uderzenia lub dachowanie pojazdu mogą sprawić, że osoba niezapięta wypadnie z samochodu lub zro-

bi krzywdę współpasażerom.

– Pomimo licznych informacji w mediach kierowcy i pasażerowie nie stosują się do przepisu. Tylko od początku wakacji lubińscy funkcjonariusze z tego powodu musieli wystawić aż 113 mandatów karnych – informuje sierżant Agnieszka Zawadzka z Zespołu Profilaktyki Społecznej lubińskiej komendy.

Stąd wspomniana wcześniej akcja lubińskich mundurowych. Wychodząc naprzeciw problemowi oraz w trosce o nasze bezpieczeństwo policjanci z lubińskiej komendy zatrzymywali kierowców do kontroli kierowcom z powodu braku zapiętych pasów bezpieczeństwa, wręczali gadzety przypominające o ich zapinaniu.

– Mam nadzieję, że wszyscy kierowcy oraz pasażerowie zaczną się skrupulatnie stosować do tego obowiązku – dodaje sierż. Zawadzka.

MS

Nadal nie wrócił do domu

Choć minęły już dwa miesiące, wciąż nie wrócił do domu. Tym razem o pomoc w odnalezieniu lubinianina



Pawła Zawadzkiego prosi Fundacja Itaka, która pomaga w poszukiwaniach ludzi zaginionych.

Mężczyzna zaginął 8 czerwca. Rodzina od razu poinformowała tutejszą policję, a ta wszczęła poszukiwania. Bliscy Pawła Zawadzkiego o pomoc zwrócili się też do Fundacji Itaka.

43-letni Paweł Zawadzki wyszedł ze swojego domu w Lubinie 8 czerwca i słuch po nim zaginął. Mężczyzna od tamtej pory nie nawiązał żadnego kontaktu z rodziną. – Wszelkie informacje dotyczące osoby zaginionej proszę przekazywać do wydziału kryminalnego KPP w Lubinie telefon 76 8406 220, 76 8406 250 lub 997 – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji.

Zaginiony to szczupły mężczyzna, ma 176 cm wzrostu, ciemne blond włosy i niebieskie oczy. Gdy ostatni raz go widziano, był ubrany w niebieskie jeansy, tego samego koloru koszulkę, niebiesko-zieloną bluzę z kapturem, szary polar oraz szare sportowe buty. Miał też ze sobą czarną torbę z paskiem.

Informacje o zaginionym można też przekazywać do Fundacji Itaka pod numerem telefonu 22 654 70 70 lub mailowo: itaka@zaginieni.pl.

MS

Pobili, bo nie dostali pieniędzy

» **Żądali pieniędzy od obcokrajowców, a gdy ich nie dostali, zaczęli bić ich pięściami i kopać. Na szczęście agresorów szybko udało się zatrzymać.**

Sytuacja miała miejsce w ubiegły wtorek na osiedlu Ustronie 3. Po godzinie 18 dyżurny lubińskiej policji otrzymał zgłoszenie o pobiciu. Na miejsce pojechał patrol.

– Jak ustalili policjanci, dwaj mieszkańcy Lubina zaczęli trzech obcokrajowców, żądając od nich pieniędzy w kw-

cie od 50 do 500 złotych. Gdy ci odmówili, zostali zaatakowani i pobici. Sprawcy zaczęli ich bić pięściami i kopać – relacjonuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej komendy.

Pobici cudzoziemcy na szczęście nie odnieśli poważnych obrażeń. Policjantom szybko udało się zatrzymać napastników – to 32- i 34-letni lubinianie.

– Zatrzymani byli już w przeszłości wielokrotnie notowani w związku z różnego rodzaju zdarzeniami. Teraz za swój czyn odpowiedzą przed sądem, może im grozić kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności – dodaje asp. sztab. Pocięcha.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. Czytelniczka



Fot. Policia

nowemalomice.pl

ZADZWON
tel. 76 746 13 77

Wakacje także dla dorosłych

» Co roku na dziedzińcu Wzgórza Zamkowego odbywa się Akcja Wakacje. Do tej pory zajęcia przeznaczone były przede wszystkim dla dzieci. Tym razem wydarzenie przekształcono w piknik artystyczny, dzięki czemu będą mogli wziąć w nim udział wszyscy, czyli również dorośli mieszkańcy.

Przez dwa dni, 10 i 11 sierpnia, na dziedzińcu Wzgórza Zamkowego będzie panować bardzo twórcza atmosfera. Wydarzenie potrwa od rana aż do godziny 19.

– Plener malarski organizowany jest z myślą o artystach amatorach, którzy chcą poznać proces pracy twórczej od podstaw – mówi Olga Spiak z Ośrodka Kultury Wzgórze Zamkowe. – W ciągu dwóch dni nauki rysunku i malarstwa uczestnicy dowiedzą się, jak pracować w plenerze, tworzyć szkice i kompozycje malarskie – dodaje.



Fot. Marta Czachórska

Na plener nie trzeba ze sobą nic zabierać, organizator zapewni artystom nie-

zbędne materiały do pracy. Udział we wszystkich zajęciach jest bezpłatny. Orga-

Program:

10 sierpnia (czwartek)

godz. 10-12 – warsztat plastyczny dla dzieci „Wakacyjny labirynt”
godz. 14-19 – plener malarski
godz. 16-19 – warsztaty rękodzielnicze dla młodzieży i dorosłych
godz. 17-19 – warsztat plastyczny dla dzieci „Podniebne przygody”

11 sierpnia (piątek)

godz. 10-12 – warsztat plastyczny dla dzieci „Zamek, góry i las”
godz. 14-19 – plener malarski
godz. 16-19 – warsztaty rękodzielnicze dla młodzieży i dorosłych
godz. 17-19 – warsztat plastyczny dla dzieci „Smok”
godz. 19-20 – podsumowanie pleneru – wystawa

nizatorzy proszą, by chętni wcześniej się do nich zgłosili, dzwoniąc pod numer

76 749 69 69. Liczba miejsc ograniczona.

MARTA CZACHÓRSKA

Najpierw tor driftowy, a później giełda

Giełda motocyklowo-militarna powoli wpisuje się już w kalendarz lubińskich imprez. Przed jej kolejną edycją organizatorzy przygotowali dla mieszkańców niespodziankę.

W niedzielę, 20 sierpnia, na terenie giełdy powstanie wielki tor driftowy, na którym będzie mógł pojeździć każdy zainteresowany. Koszt od osoby dorosłej to 50 zł.

Wszystko w ramach giełdy militarno-motocyklowo-samochodowej. Oprócz jazdy autami do driftu, będzie też wiele innych atrakcji dla tych dużych i dla trochę mniejszych fanów motoryzacji: będzie można kupić nowe i używane motocykle, motorynki i rowery, a do tego części, ubrania i akcesoria. Pojawiają się też stoiska militarne i atrakcje dla dzieci.

MS

Gmina nie chce dopłacać za naukę swoich dzieci

■ Po raz kolejny okazało się, że miasto musi dopłacać do nauki gminnych dzieci w szkołach w Lubinie. Miasto domaga się zwrotu środków, ale gmina oddawać nie zamierza. Przynajmniej na razie.

Dokładnie chodzi o dwie szkoły na terenie Lubina – Gimnazjum Salezjańskie oraz Zespół Szkół Społecznych przy ulicy Pawiej. – W 2017 roku w tych szko-

łach uczyło się 133 uczniów, będących mieszkańcami gminy Lubin – informuje Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina.

Tylko za okres od stycznia do kwietnia miasto przekazało tym szkołom ponad 398 tys. zł na utrzymanie uczniów, tytułem zwrotu otrzymując tylko 249 tys. zł tytułem subwencji oświatowej.

– Powstała różnica w wysokości prawie 149 tys. zł, dlatego zwróciliśmy

się do wójta Tadeusza Kielana o zawarcie stosownego porozumienia i uregulowanie należności. Wszystkie pozostałe kwestie oświatowe, związane z nauką dzieci gminnych w miejskich szkołach, są już uregulowane zawartymi porozumieniami, dlatego uważamy, że także tę stę należy w końcu uporządkować – wyjaśnia Jacek Mamiński.

W odpowiedzi przyszło pismo, że... gmina nie ma na ten cel pieniędzy. – Nie

mamy obowiązku partycypowania w kosztach nauki dzieci w takich szkołach, tzn. placówkach niepublicznych – tłumaczy Maja Grohman, rzecznik wójta Tadeusza Kielana, jednocześnie zapewniając, że nie oznacza to, że gmina nie chce płacić za naukę swoich dzieci. – Po prostu wszystkie środki na ten rok mamy już zagospodarowane. Przeznaczaliśmy je na inwestycje, w tym wiele inwestycji drogowych, 4,1 mln zł kosztował nas zakup

budynku pod nową siedzibę gimnazjum gminnego, 300 tys. zł przeznaczaliśmy na jego remont i adaptację – wylicza rzecznik gminy.

Gmina uważa, że do tematu można wrócić, ale w przyszłym roku. Co na to miasto? – To kolejny przykład, pokazujący konieczność połączenia gmin. To sztuczny podział na dwa samorządy generuje biurokrację – podsumowuje na koniec Jacek Mamiński.

MARIOLA SAMOTICHA

Jacek i Agatka podbijają serca

■ Mają zaledwie trzy dni, a już podbiły serca małych lubinian. Jacek i Agatka to dwie małe kózki karpackie, które właśnie przyszły na świat w parku Wrocławskim. – Mamusiu, zobacz jakie są śliczne – zachwycą się jedna z dziewczynek

Maluchy przyszły na świat w miniony piątek. – Pracownicy, którzy rano przyszli do pracy, zastali je przy mamie – opowiada Agata Bończak,

szefowa parku Wrocławskiego. – Wiedzieliśmy, że ich mama spodziewa się małych i że rozwiązanie nastąpi już wkrótce, dlatego już wcześniej

oddzieliliśmy ją od stada – dodaje.

Nowi mieszkańcy to parka, dlatego od pracowników otrzymali wdzięczne imiona Jacek i Agatka. Najbliższe tygodnie na pewno spędzą przy mamie w parku Wrocławskim. – Nie wiemy jeszcze co później zrobimy z samicą, ale samiec na pewno pojedzie do zoo do Wrocławia. Ciężko utrzymać jest

capa, szczególnie, gdy jest tak mało miejsca, jak u nas – zaznacza Agata Bończak.

Do wrocławskiego zoo wkrótce pojadą też inne maluchy, które w tym roku urodziły się w lubińskim parku. – Chodzi o kozy syryjskie, wrzosówki, a także ptaki –

bażanty czy bociany. Już wkrótce nas opuszczą, dlatego to najlepszy moment, by jeszcze nas odwiedzić i pożegnać się z maluchami – zachęca Agata Bończak.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. Mariola Samoticha

Koncert
EWA FARNA
i goście: **Ewelina Lisowska, KaeN**
30.09.2017
godzina: 19.00, Hala RCS w Lubinie

Bilety do nabycia:

- w kasach Hali RCS
- w sieci sklepów Empik, Saturn oraz Media Markt
- na www.ticketpro.pl

Wiadomości

Powiatowe

Na autobusy musimy poczekać

» Nadal nie wiadomo, kiedy uruchomiona zostanie zastępcza komunikacja autobusowa Lubin – Legnica umożliwiającą mieszkańcom korzystanie z oferty Kolei Dolnośląskich. W dalszym ciągu trwają rozmowy pomiędzy kolejami a PKS-em.

Napoczątku mówiono, że autobusy zaczną kursować już w marcu tego roku. Jednak nie udało się dotrzymać tego terminu, ani zresztą kolejnego.

– Jest kilka kwestii proceduralnych, które musimy dopracować. Może w kwietniu, maju, na pewno przed wakacjami postaramy się uruchomić tę komunikację zastępczą

– deklarował jeszcze wiosną Piotr Rachwański, prezes Kolei Dolnośląskich.

Dziś wiadomo, że na autobusy wożące lubinian na legnicki dworzec PKP trzeba jeszcze poczekać, ale prezes lubińskiego PKS-u jest w tym względzie optymistą.

– Cały czas prowadzimy rozmowy, ostatnie spotkanie odbyło się w tę środę, przedstawiliśmy swoją propozycję i mamy nadzieję, że zostanie zaakceptowana. Myślę, że decyzja zapadnie do połowy sierpnia – zapewnia Kazimierz Ziółkowski, prezes lubińskiego PKS-u.

Na trasie Lubin–Legnica miałyby jeździć niskopodłogowe (a przynajmniej niskowejściowe) autobusy, w których znalazłoby się miejsce na wózek, rower czy większy bagaż. Przewoźnik musi też zadbać o różne aspekty prawne, np. o przystanki na trasie.



– Zorganizowanie nowej, stałej, linii autobusowej skomunikowanej z transportem kolejowym jest procesem skomplikowanym i wymagającym wielu zgód formalnych, także uzyskania innych pozwoleń niezbędnych do funkcjonowania takiej linii autobusowej. Koleje Dolnośląskie przyzwyczały swoich pasażerów do usług świadczonych

na bardzo wysokim poziomie. Dlatego jako przewoźnik, dla którego komfort pasażerów jest bardzo istotny, będziemy dążyć do tego, aby przewoźnik linii autobusowej oferował również komfortowe warunki dla podróżnych. Wspólnie dokładamy wszelkich starań, żeby linia autobusowa na trasie Lubin–Legnica powstała jak najszybciej

– wyjaśnia – mówi Bogdan Godlewski, rzecznik Kolei Dolnośląskich.

W międzyczasie udało się podpisać umowę na remont linii kolejowej 289, dzięki czemu, jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, do Lubina w 2019 roku wrócą regularne pasażerskie połączenia kolejowe.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Miały zniknąć, a jeżdżą

Karosy odchodzą z PKS. Wysokopodłogowe autobusy od lipca obsługują już tylko niektóre linie podmiejskie. – Ale widywane są też w mieście! – donoszą Czytelnicy. O stan autobusowego taboru pytamy lokalnego przewoźnika. Są wśród naszych Czytelników tacy, którzy z uwagą i entuzjazmem śledzą zmiany w autobusowym taborze.

– Zgodnie z zapowiedziami powinny już z ulic zniknąć Karosy B951E, a nadal są. Wczoraj widziałem je na liniach: 0, 2, 5, 100. Co na to PKS? – pyta zaciekawiony Czytelnik.

Rzeczywiście – z początkiem lipca pojazdy wysokopodłogowe w zasadzie zostały wycofane z obsługi Powiatowych Przewozów Pasażerskich. Ale wciąż można je jeszcze zobaczyć na ulicach.

– Autobusy typu Karosa nadal są w eksploatacji z uwagi na remonty dróg poza miastem. Ze względów bezpieczeństwa nie ma możliwości, aby w trakcie prac drogowych te linie obsługiwały autobusy niskopodłogowe np. typu MAN. Może się też zdarzyć, że w przypadku kursów łączonych z inną linią, Karosy jeżdżą także w mieście, ale są to jednostkowe przypadki – wyjaśnia Kazimierz Ziółkowski, prezes PKS-u.

W miejsce wycofanych ośmiu autobusów, PKS planuje zakup trzech używanych, które jesienią zasilą istniejącą flotę i będą mogły być wykorzystywane w razie potrzeby czy awarii.

– Istniejący tabor 43 autobusów jest wystarczający, nie ma potrzeby kupować więcej pojazdów, niż potrzeba w ruchu. Zamawiający, czyli starostwo powiatowe, zmniejszyło liczbę połączeń i zwłaszcza w okresie wakacyjnym kursów jest znacznie mniej – dodaje prezes.

KW

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Rudnej

Od 2018 r.
Szkola
Ministerstwa
Rolnictwa
i Rozwoju Wsi!

Tradycyjne wartości – nowoczesne kształcenie

www.zsrrudna.edu.pl



POWIAT LUBIŃSKI

Państwowy Fundusz
Rehabilitacji Osób
NiepełnosprawnychProgram realizowany jest przez Powiat Lubiński
przy pomocy Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Lubinie,
59-300 Lubin, ul. Składowa 3

PILOTAŻOWY PROGRAM „AKTYWNY SAMORZĄD” FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW PAŃSTWOWEGO FUNDUSZU REHABILITACJI OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Celem głównym programu jest wyeliminowanie lub zmniejszenie barier ograniczających uczestnictwo beneficjentów programu w życiu społecznym, zawodowym i w dostępie do edukacji.

ADRESATAMI PROGRAMU SĄ OSOBY
NIEPEŁNOSPRAWNE ZAMIESZKUJĄCE
NA TERENIE POWIATU LUBIŃSKIEGO.

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

PROGRAM „AKTYWNY SAMORZĄD” W 2017 ROKU
OBEJMUJE NASTĘPUJĄCE OBSZARY WSPARCIA:

I MODUŁ

Termin składania wniosków – do dnia 30 sierpnia 2017 r.

- pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu
- pomoc w uzyskaniu prawa jazdy kategorii B
- pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania
- dofinansowanie szkoleń w zakresie obsługi nabytego w ramach programu sprzętu elektronicznego i oprogramowania
- pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym
- pomoc w zakupie protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne, tj. protezy co najmniej na III poziomie jakości
- pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanej protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne (co najmniej na III poziomie jakości)
- pomoc w utrzymaniu aktywności zawodowej poprzez zapewnienie opieki dla osoby zależnej

II MODUŁ

Termin składania wniosków – do dnia 10 października 2017 r.

- pomoc w uzyskaniu wykształcenia na poziomie wyższym

UWAGA! OBSZARY WSPARCIA, DECYZJĄ ZARZĄDU PFRON, W KAŻDEJ CHWILI MOGĄ ZOSTAĆ ZMIENIONE.

Szczegółowe informacje dotyczące pilotażowego programu „Aktywny Samorząd” można uzyskać na stronie internetowej www.pfron.org.pl oraz www.pcpr.powiat-lubin.pl, a także pod numerem telefonu 76 847 96 86.

Znów zapłonęła watra

» W Michałowie w gminie Chocianów po raz 37. zapłonęła watra. Jak co roku przyjechali tu Łemkowie z całej Polski, a także z zagranicy.

Na początku, czyli jeszcze w latach osiemdziesiątych, Watra to była mała impreza, małe ognisko organizowane przez okolicznych mieszkańców i mieszkańców Michałowa, mająca służyć integracji lokalnej społeczności. Dziś przez tę imprezę przewija się kilka tysięcy osób.

Łemkowska Watra na Obczyźnie w Michałowie zawsze rozpoczyna się tak samo. Najpierw jest złożenie kwiatów pod pomnikiem przypominającym o Łemkach deportowanych w ramach akcji Wisła. Później najstarszy mieszkani-



Michałowa rozpala watrę, czyli ognisko.

– Watra to łemkowskie święto. Schodzą się tu nie tylko Łemkowie, bo przyjść może każdy. Młodzi przychodzą, żeby potać i pośpiewać, a starzy, żeby usiąść, porozmawiać i powspominać – mówi

84-letni Jarosław Szlachtycz, który rozpalał watrę w Michałowie po raz pierwszy, a trafił na Dolny Śląsk w wieku 14 lat w ramach akcji Wisła.

MRT



Nowy projekt w podstawówkach

■ Pół miliona unijnej dotacji otrzymała gmina wiejska Lubin na realizację projektu pn. „Rozwój umiejętności matematyczno – przyrodniczych i językowych w szkołach podstawowych gminy Lubin”.

Projekt realizowany będzie przez cały najbliższy rok szkolny 2017/2018 w gminnych szkołach podstawowych w Niemstowie, Osieku, Krzeczynie Wielkim, Siedlcach i Raszówce.

Dzieci będą mogły wziąć udział w zajęciach rozwijających, dydaktyczno-wyrównawczych oraz zajęciach dla uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Łącznie projekt obejmie 270 uczniów.

Ponadto grupa 35 nauczycieli zostanie przeszkolona w zakresie wykorzystania metod eksperymentu w edukacji, kształtowania kompetencji kluczowych uczniów w celu podnoszenia jakości nauczania przedmiotów ścisłych oraz przygotowania do prowadzenia procesu indywidualizacji pracy z uczniem ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

Ponadto, w ramach projektu, szkoły zostaną wyposażone w sprzęt niezbędny do prowadzenia nowoczesnych, innowacyjnych zajęć oraz uzupełnić wyposażenie pracowników przyrodniczej i matematycznej.

Decyzją zarządu województwa dolnośląskiego gmina Lubin otrzyma na ten cel środki z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach RPO WD 2014-2010. Całkowita wartość projektu wynosi 506 835,00 zł z czego 95 proc. stanowi dotacja ze środków zewnętrznych (85 proc. tj. 430 809,75 zł ze środków europejskich, 10 proc. z budżetu państwa), natomiast wkład własny gminy Lubin stanowi 5 proc. tj. wartość 25 341,75 zł.

MARIOLA SAMOTICHA

Wyjątkowa praca dla odpowiedzialnych rodziców

■ Prawo swoje, praktyka swoje – wciąż brakuje chętnych do pełnienia funkcji rodzin zastępczych. Opiekunów potrzebują szczególnie dla dzieci niepełnosprawnych, dotkniętych różnymi problemami zdrowotnymi, a także małoletnich matek. Dla osób, które chciałyby podjąć się tego trudnego zadania, czeka wyjątkowa praca.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie pilnie poszukuje osób, które chciałyby pracować jako specjalistyczne rodziny zastępcze.

– Zwracamy się szczególnie do osób, które mają odpowiednie wykształcenie lub doświadczenie w opiece nad dziećmi lub osobami niepełnosprawnymi.

Ale brak takiego doświadczenia też nikogo nie wyklucza, wszyscy kandydaci przejdą odpowiednie szkolenie organizowane wspólnie z ośrodkiem adopcyjnym. Liczą się dobre serce, odpowiedzialność i konsekwencja – mówi Alina Tarczyńska, dyrektor lubińskiego PCPR.

Rodziny zawodowe specjalistyczne obejmują opieką i wsparciem w szczególności dzieci niedostosowane społecznie oraz dzieci posiadające orzeczenie o niepełnosprawności, tj. z różnymi dysfunkcjami, problemami zdrowotnymi wymagającymi szczególnej opieki i pielęgnacji, a także małoletnie matki z dziećmi. W całym kraju działa niewiele takich rodzin, w naszym powiecie nie ma dotąd żadnej.

Zawodowi rodzice pracują w oparciu o umowę cywilnoprawną i za opiekę nad dziećmi otrzymują wynagrodzenie. Mogą też korzystać z przywilejów Karty Dużej Rodziny oraz pieniędzy z programu 500+.

PCPR prowadzi dyżury w punkcie konsultacyjnym dla potencjalnych kandydatów, które odbywają się w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w godzinach od 10.00 do 18.00 w siedzibie Centrum przy ul. Składowej 3 w Lubinie.

Osoby do kontaktu:

Joanna Kozak – koordynator rodzinnej pieczy zastępczej, tel. 76 847 96 91

Monika Hryńko – koordynator rodzinnej pieczy zastępczej, tel. 76 847 96 91

KW

Bezpieczny kredyt na mieszkanie

■ Nowa ustawa o kredycie hipotecznym i nadzorze nad pośrednikami kredytu i agentami, która obowiązuje od 22 lipca bieżącego roku, jako pierwsza kompleksowo reguluje reklamę, oferowanie i wykonywanie umów o kredyt hipoteczny. Dzięki zmianom konsumenci zyskują mocniejszą pozycję.

– Każdy konsument, bez względu na to, co kupuje, powinien mieć zawsze pełną i rzetelną informację o zaletach i ryzyku. Tylko wtedy może podjąć świadomą decyzję o zawarciu umowy. Liczę na to, że dzięki nowej, kompleksowej ustawie, kredyty będą zaciągane i udzielane odpowiedzialnie – mówi Marek Niechciał, prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Nowa ustawa ma tę odpowiedzialność zapewnić zarówno po stronie banków jak i kredytobiorców.

Jedną z najważniejszych zmian, jakie wprowadza ustawa, jest przepis, który mówi, że kredyt hipoteczny może zostać udzielony wyłącznie przez bank lub SKOK. Możemy go uzyskać jedynie w walucie, w której zarabiamy lub posiadamy największe środki finansowe. – Nowym wymogiem jest też formularz informacyjny, który przed zawarciem umowy kredytowej



Ustawa ma sprawić, że kredyty hipoteczne będą bezpieczniejsze

kredytodawca, agent czy pośrednik musi przekazać klientowi – mówi Wiesława Sulima, powiatowy rzecznik konsumentów. – Znajdziemy tam m.in. informację o całkowitej kwocie kredytu, zasadach spłaty, stopie oprocentowania i zasadach jej zmiany, co jest bardzo istotne przy porównywaniu ofert – podkreśla.

Nowa ustawa reguluje też sytuację, gdy spóźnimy się ze spłatą raty. Wówczas bank zobowiązany jest wyznaczyć nam dodatkowy termin. Jeśli natomiast nie będziemy w stanie spłacać kredytu, bank będzie mógł czasowo zawiesić spłatę, obniżyć wysokość rat, wydłużyć okres kredytowania lub zaproponować inne rozwiązanie.

– Nowe przepisy wprowadzają także zakaz sprzedaży związanej – mówi Wiesława Sulima. – Bank nie może uzależniać zawarcia umowy od wykupienia jakichkolwiek innych produktów np. dodatkowego

ubezpieczenia czy rachunku bankowego. Może jedynie zaoferować nam dodatkową opcję. Nie musimy jej przyjmować, by móc podpisać umowę – informuje. Kolejną kwestią regulowaną przez nową ustawę jest reklama kredytu konsumenckiego, która od tej pory ma być przejrzysta, jednoznaczna i czytelna.

– Na podstawie porozumienia o współpracy – mówi Wiesława Sulima – mieszkańcy powiatu lubińskiego ze sprawami dotyczącymi sporów z podmiotami finansowymi mogą zgłaszać się bezpośrednio do Rzecznika Finansowego (adres: Al. Jerozolimskie 87, 02-001 Warszawa, tel. 22 333 73 26 lub 27).

Więcej informacji o nowej ustawie i możliwościach dochodzenia swoich praw w sporach z bankami znajdziemy na stronie UOKiK www.uokik.pl i stronie Rzecznika Finansowego www.rf.gov.pl.

MAGDALENA GOŚCINIAK



POWIAT LUBIŃSKI

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Lubinie

PUNKT KONSULTACYJNY

ds. Rodzicielstwa Zastępczego w Powiecie Lubińskim

„Spełnij marzenia dziecka stając się Jego rodziną zastępczą”

Czynny w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w godzinach od 10:00 do 18:00
informacje tel. 76 847 96 92



Pokochaj mnie

Impreza na zakończenie lata

■ Dużo muzyki, kramów, straganów i dobrej zabawy – tak zapowiada się Plener Sztuk Wszelakich i Rękodzieła, czyli artystyczne zakończenie lata, które odbędzie się w niedzielę, 27 sierpnia, w parku przy CK Muza. – To będzie impreza dla całych rodzin, dlatego tego dnia zapraszamy wszystkich lubinian do parku – zachęca Małgorzata Życzkowska-Czesak, dyrektor CK Muza.

Nowa impreza ma zastąpić Festiwal Rękodzieła, który dotąd odbywał się w Alei Kasztanowej.

Impreza odbędzie się po raz pierwszy i zastąpi Festiwal Rękodzieła, który od lat odbywał się przy okazji Dni Lubina, a więc na rozpoczęcie lata. Nowa impreza ma z kolei lato zakończyć. – Do dziś zgłosiło się już ponad 20 wystawców, ale wciąż są jeszcze miejsca. Trzeba mieć swoje stoisko, ale jeśli ktoś nim nie dysponuje, zawsze możemy pomóc, udostępniając szkolne ławki – tłumaczy dyrektor Życzkowska-Czesak. – Na pewno będą stragany z rękodziełem, będą panie, które szyją torby, robią biżuterię, wystawcy z własnymi wyrobami czy z ceramiką – wylicza szefowa Muzy.

Oprócz straganów, gdzie będzie można coś

kupić, w całym parku pojawią się też punkty, gdzie będzie można popatrzeć. – W programie mamy też plenery rzeźbiarski i malarzski, pokazy tworzenia rzeźmiostła, warsztat tkacki, warsztat lepienia w glinie, warsztat czerpania papieru, kramy, stragany i stoiska z wyrobami rękodzieła artystycznego – wylicza Małgorzata Życzkowska-Czesak.

Pojawi się też „Biblioteka pod chmurką”, czyli punkt, gdzie będzie można wybrać sobie książkę i zabrać ją do domu. Pracownicy Muzy już od dawna zbierają książki, które lubinianie będą mogli wziąć właśnie podczas pleneru. Jeśli ktoś ma w domu księgozbiór, który chciałby przekazać dla innych, może swoje zbiory zostawić u ochroniarza w centrum kultury.

Organizatorzy przygotowali też muzyczne atrakcje. O godzinie 12 z plenerowym spektaklem dla dzieci „Mapa marzeń” wystąpi Teatr Kulturska, a później – od godziny 15 – rozpoczną się koncerty w altanie. Zaśpiewają młodzi wokaliści, Chór Concordia, a na koniec – o godzinie 18 – Kapela Michały.

Impreza rozpocznie się o godzinie 10 i potrwa do 20.

MARIOLA SAMOTICHA



Nowa impreza zastąpi Festiwal Rękodzieła, który do tej pory odbywał się przy okazji Dni Lubina

Ciągle czekają

W dalszym ciągu na nowych lub dotychczasowych właścicieli czekają koty i psy ze zdjęć. W sprawie zwierząt można dzwonić pod nr 668 180 959.

KW



! Historyczna Pocztówka (183)

REALGYMNASIUM – LICEUM OGÓLNOKSZAŁCĄCE NR 1



Motyw bardzo popularny i często spotykany na kartach pocztowych przedwojennego Lubina. Tym razem jest to piękna kolorowana pocztówka ukazująca lubińskie Gimnazjum (I LO) widziane z kościelnej dzwonnicy.

! Biografie (18)

LUDWIK I BRZESKI (OK. 1316 – 1398)

Gdy w 1352 roku umarł książę Bolesław III Rozrzutny, skromna sytuacja finansowa księcia Ludwika nie uległa żadnej poprawie. Pozostawiona przez ojca dzielnica brzeska stanowiła oprawę wdową dla jego drugiej żony Katarzyny. Dopiero po jej śmierci w 1358 roku zarysowała się nadzieja na przejęcie księstwa brzeskiego, które przypadło obu braciom po połowie. Ludwik próbował odkupić od Wacława należną mu część, ale ten za 2500 grzywien srebra oddał w dożywocie połowę Brzegu i całej dzielnicy brzeskiej księciu świdnicko-jaworskiemu Bolkowi II, który przy okazji próbował zagarnąć część przynależną Ludwikowi. Zapewne udałoby mu się zrealizować ten zamiar, gdyż stać go było na zapłacenie każdej ceny. Na szczęście w całą sprawę wniósł się cesarz Karol IV, który wysoko cenił przyjaźń z Ludwikiem. W lipcu 1359 roku doprowadził on do zawarcia nowego układu między braćmi, w wyniku którego książę Wacław I zatrzymał księstwo legnickie z Legnicą, Złotoryją i Chocianowem, zaś Ludwik przejął połowę księstwa brzeskiego z Brzegiem oraz Lubin, Chojnow i kilka miejscowości nad Kaczawą, a także miał prawo wykupienia drugiej połowy księstwa brzeskiego, zastawionej przez Wacława Bolkowi II.

Tak, więc rok 1359 okazał się dość szczęśliwym dla księcia Ludwika, który z Lubina przeniósł się ze swoim dworem do Brzegu. Sytuacja ekonomiczna i gospodarcza księstwa brzeskiego przedstawiała się równie tragicznie jak niegdyś księstwa legnickiego. Bolesław III Rozrzutny w pogoni za pieniędzmi dla siebie i swojej drugiej żony zastawił „na lewo i prawo” dobra swojego niewielkiego księstwa, a gdy tych nie starczyło, sprzedawał mieszkańcom przywileje swoich zwierzchnich uprawnień. Książę Ludwik rozpoczął rządy od zabezpieczenia i naprawy starych miej-

skich murów obronnych, bram i baszt. Równocześnie dokonał uregulowania spraw podatkowych i wprowadził nowe przywileje dla mieszczan. Nie zaprzestał działalności fundacyjnej i kulturowej. Szybkie postępy w rozwoju przestępnym i gospodarczym miasta stwarzały doskonałe warunki do rozkwitu budownictwa zarówno świeckiego jak i sakralnego. Już w 1360 roku z jego fundacji wzniesiono kaplicę za-



mkową poświęconą św. Jadwidze, przy budowie której wykorzystano doświadczenia i plany z budowy kaplicy lubińskiej. W 1370 roku na miejscu wspomnianej kaplicy wzniesiono kolegiatę zamkową, w którą częściowo włączono wspomnianą wyżej kaplicę. Patronką całego nowego założenia kolegiackiego została oczywiście św. Jadwiga. Pomiędzy świątynią, a murami miasta utworzono wydzielony obszar z domami mieszkalnymi dla kanoników i nową szkołą. W następnym roku przy współpracy z radą miejską Brzegu rozpoczęto budowę nowego kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Mikołaja, w miejscu starej świątyni pod tym samym wezwaniem. Marzeniem i pragnieniem księcia Ludwika I było zachowanie dla potomnych tradycji i więzi dynastii piastowskiej na Śląsku, co znalazło odbicie w jego największej fun-

Rekonstrukcja lubińskiego zamku z końca XIV w. – obraz H. Rusewicz

dacji artystycznej, którą stanowi „Kronika książąt polskich”. Dzieło to powstało w latach 1382 – 1386, a jego autorem był kanonik kolegiaty brzeskiej Piotr z Byczyny. Kronika stanowi nieocenione wręcz źródło informacji dla badaczy średniowiecznych dziejów Polski i Śląska. Warto w tym miejscu przypomnieć, iż jednym z przejawów naukowych zainteresowań księcia Ludwika, było przeprowadzenie pierwszych w dziejach Śląska i Polski prac wykopaliskowych w 1390 r. w pobliskim Ryczynie. Celem całego tego przedsięwzięcia było odnalezienie doczesnych szczątków biskupów wrocławskich. Według podań ludowych mieli oni w tutejszym grodzie czasowo piastować swoje funkcje, po ucieczce z Wrocławia, w wyniku najazdu czeskiego księcia Brzety-

Brzeski kościół zamkowy (dawny kolegiacki) pw. Św. Jadwigi

sława w 1038 roku. O wielkości moralnej i wspaniałości księcia Ludwika I świadczy fakt, że gdy w 1364 roku zmarł jego wieloletni prześladowca, brat Wacław, a w trzy lata później także jego żona, księżna Anna, Ludwik przejął księstwo legnickie i wziął w opiekę pięcioro ich osieroconych dzieci. Zapewnił im gruntowne wykształcenie i doprowadził do wysokich godności i urzędów, bądź to kościelnych, bądź to świeckich. Dzięki gospodarstwu zarządzaniu swoimi dobrami, u schyłku swojego długiego życia Ludwik I był postrzegany, jako najpotężniejszy i najbogatszy książę śląski.

Zgodnie z życzeniem i ostatnią wolą księcia, jego pogrzeb miał być bardzo skromny i na miejscu pochówku miano nie wznosić żadnego nagrobka. Tak też zapewne się i stało, bo nieznane jest dokładnie miejsce złożenia doczesnych szczątków jednego z najznamienitszych przedstawicieli Piastów śląskich. Książę Ludwik I zmarł w grudniu 1398 roku na zamku w Brzegu i prawdopodobnie został pochowany w ufundowanej przez siebie kolegiacie św. Jadwigi.

OPRACOWAŁ HENRYK RUSEWICZ

Co dalej ze szkołą w Tymowej?

» Wiele osób, szczególnie mieszkańców wsi gminy Ścinawa należących do obwodu Szkoły Podstawowej w Tymowej mówi ostatnio o rzekomej likwidacji placówki. Właśnie w sprawie dalszego funkcjonowania szkoły oraz planów dotyczących jej modernizacji rozmawialiśmy z burmistrzem Ścinawy – Krystianem Koszytą.

Jak Pan ocenia aktualny stan spraw związany ze szkołą w Tymowej?

Prawda jest taka, że stan szkoły, mówię tu o stanie obiektów tej placówki, jest wyłączną przesłanką podejmowanych dotychczas działań. Chodzi o jej przebudowę i kapitalny remont. Niestety nie możemy tego zrobić, gdyż ta sprawa została wprowadzona na tory bieżącej polityki, w której ambicje części osób wypowiadających się w tej sprawie, przesłaniają często to, co widać gołym okiem. Szkoła naprawdę wymaga gruntownej modernizacji, bo z roku na rok staje się bardziej niebezpieczna.

Zatem do czego dąży gmina w tej sprawie?

Gmina jest zobowiązana zapewnić bezpieczeństwo wszystkim osobom, które w tym obiekcie przebywają. Właśnie z uwagi na bezpieczeństwo i w związku z zamiarami modernizacji tej placówki zlecieliśmy dwie ekspertyzy budowlane, których wyniki się pokrywają. Niezależnie od tego, czy będziemy mówić o przebudowie, remoncie czy modernizacji, nie jest możli-

we zrealizowanie głębokiego zakresu zmian ani w trakcie roku szkolnego, ani zbyt krótkich wakacji. Dla tego zaproponowaliśmy przeniesienie na okres 2 lat uczniów z Tymowej do obiektu szkoły w Ścinawie, gwarantując jednocześnie przeznaczenie 3 mln zł na wykonanie niezbędnych prac budowlanych. Po dwóch latach dzieci miałyby wrócić do przebudowanej szkoły w Tymowej. Taki jest cel, którego nie da się inaczej spełnić.

Wielu rodziców i przedstawicieli związków zawodowych zarzuca władzom gminy chęć zamknięcia szkoły?

Tak, wiele osób chce mi przypisać dążenie do likwidacji tej szkoły. Niestety, wiele innych w to wierzy, ale nie po to zdecydowałem się być burmistrzem naszej gminy, żeby cokolwiek zamykać. Zmiany we wszystkich dziedzinach są potrzebne. Jaki jest stan gminnej infrastruktury wszyscy wiedzą. Mogę odpowiadać za okres od grudnia 2014r. Zrobiliśmy w tym czasie dużo w dziedzinach, w których przez poprzednich wiele lat nie zrobiono prak-



Tak może wyglądać Szkoła Podstawowa w Tymowej po gruntownej modernizacji, której nie da się przeprowadzić równoległe ani w trakcie roku szkolnego, ani zbyt krótkich wakacji.

tycznie nic. Mamy podpisaną umowę na 75 mln zł dotacji, w szczególności unijnych, jesteśmy w stanie zapewnić wkłady własne na realizację przewidzianych inwestycji. W niedługim czasie uchwalimy nową Wieloletnią Prognozę Finansową, w której na następne 4 lata jest zapisanych łącznie 150 mln zł inwestycji. Właśnie w tym WPF są również przewidziane środki na przebudowę szkoły w Tymowej. To naj-

Ministerstwo Edukacji Narodowej pisze: „... W sytuacji kwestionowania uprawnień danej osoby do wykonywania takich ekspertyz oraz kwestionowania samej ekspertyzy, Kurator powinien posiadać stosowne dokumenty uprawniające jego twierdzenia. W innym przypadku Kurator powinien przedstawić ekspertyzy przyjąć jako wiarygodne i sporządzone przez osoby uprawnione. Na tej podstawie oraz po przeprowadzeniu wizji lokalnej (ogłędzin szkoły), powinien ocenić stan techniczny budynku, czy zapewnione są w nim bezpieczne i higieniczne warunki do nauki. (...) W ocenie Ministra Edukacji Narodowej, Dolnośląski Kurator Oświaty nie wyjaśnił wszystkich okoliczności sprawy, w tym istotnego w sprawie stanu faktycznego, co spowodowało, że zaskarżone postanowienie zostało wydane z naruszeniem przepisów tj. art. 7 k.p.a.”

pewniejszy dowód na moje, ale zapewne i rady, intencje. Chcemy, aby ta szkoła funkcjonowała przez wiele następnych lat w Tymowej, ale zmodernizowana i w konsekwencji bezpieczna oraz estetyczna.

A co jeśli emocje zwyciężą, a PINB dopuści szkołę do dalszego funkcjonowania w obecnym stanie rzeczy?

Niewiele będziemy mogli zrobić, ale – co oczywiste – będziemy naprawiać to, co możliwe. Istotne jest również to, że odpowiedzialność za bezpieczeństwo użytkowników szkoły weźmie na siebie organ administracji budowlanej. Wyniki ekspertyz jednoznacznie wskazują na zagrożenia, których jako burmistrz nie mogłem nie wziąć pod uwagę. Stąd moje decyzje i rozmowa ze wszystkimi zainteresowanymi na temat przebudowy szkoły w Tymowej. Można powiedzieć, że wszyscy – na

organ nadzoru pedagogicznego, to dwa tygodnie temu Ministerstwo Edukacji Narodowej uchylił opinię kuratora dotyczącą sieci szkół, ze szczególnym uwzględnieniem szkoły w Tymowej, zarzucając kuratorowi wprost, że nie miał prawa kwestionować wyników ekspertyz w takim trybie, w jakim to zrobił. Współpracy z kuratorem mimo znanej już, negatywnej oceny jego dotychczasowych działań, jakie wyraziło ministerstwo, nadal w zasadzie nie ma, co – biorąc pod uwagę zbliżający się rok szkolny – jest co najmniej dziwne. Realnie gmina pozostaje z tym problemem sama, ale wiemy co i jak zrobić, tyle że wymaga to kompromisu.

Kompromis zawiera się najczęściej, gdy strony mogą sobie ufać. Obecnie z tym zaufaniem w kwestii przyszłości szkoły w Tymowej nie jest najlepiej. Co może przekonać strony do kompromisu zmierzającego do zmodernizowania tej placówki?

To wymaga woli wszyst-

NIEKTÓRE WNIOSKI I ZALECENIA Z EKSPERTYZY TECHNICZNEJ, PRZYGOTOWANEJ PRZEZ RZECZOZNAWCĘ ORAZ INŻYNIERA DS. KONSTRUKCYJNO BUDOWLANNYCH

(...) pkt 3.1.1.2. Stropy WPS nie spełniają zarówno warunków stanu granicznego użytkowania jak i nośności. Analiza belki dwuteowej stropu wykazała, że ugięcia są dwukrotnie większe od dopuszczalnych, a nośność przekroczona o 30 ÷ 50%. Przekroczenie nośności belki stropu grozi uszkodzeniem i awarią (zawaleniem) części stropu. Podobnie jak w przypadku fundamentów obliczenia wykonano niezależnie dwoma programami w oparciu o normę PN-90/B-03200. **Wniosek:** belki stropu WPS nie spełniają warunków stanów granicznych nośności.

Rozwiązanie:

- rozebranie stropów, zaprojektowanie i wykonanie nowych;
- wymiana belek stropowych na dobrane właściwie – wiąże się to z koniecznością rozebrania stropów i wykonania ich od nowa;
- rozbiórka.

3.1.1.3. Pociąg stropu i stropodachu jest niewłaściwie zbrojony. Przy występujących tu obciążeniach, należałoby przyjąć większą wysokość i do niej wyliczyć właściwe zbrojenie. W odkrywcę ujawniono 5 prętów Ø12. Analiza statyczno-wytrzymałościowa wykazała, że przy obecnej wysokości pociąg powinien mieć dwukrotnie większe zbrojenie dolne (10*Ø12)! Stan prze-

dawaryjny podciągów ujawnia się w postaci widocznych ugięć. Podciągi są główną konstrukcją nośną budynku. Ich uszkodzenie prowadzi do zniszczenia dużej części budynku. **Może to doprowadzić do tzw. katastrofy postępującej, gdzie zawalenie się stropodachu prowadzi do zniszczenia stropu niżej kondygnacji. Tak duże braki w nośności stanowią realne niebezpieczeństwo awarii lub katastrofy budowlanej. Co gorsza, największe prawdopodobieństwo jej wystąpienia będzie miało miejsce w momencie, w którym strop będzie obciążony dużą ilością osób (uczniów) np. w trakcie apelu.** Obliczenia wykonano niezależnie dwoma programami w oparciu o normę PN-B-03264 (2002).

Wniosek: podciągi żelbetowe nie spełniają warunków stanów granicznych nośności;

Rozwiązanie:

- podstemplowanie istniejących stropów (stropodachu) i wykonanie wzmocnienia w postaci belek;
- rozbiórka obiektu.

3.2. Stan konstrukcji szkoły wyklucza możliwość jej normalnego użytkowania. Zalecenia nieprzekraczania pewnych obciążeń, np. 100kg/m2 na stropach, nie stanowią żadnego zabezpieczenia dopuszczalnych obciążeń, gdyż nie ma sposobu ich respektowania (...)

L.p.	Nazwa i cel	Jednostka odpowiedzialna lub koordynująca	Okres realizacji		Łączne nakłady finansowe
			Od	Do	
1.3.2.10	Modernizacja mostu na ulicy Mickiewicza w Ścinawie	Urząd Miasta i Gminy	2017	2018	140 100,00
1.3.2.11	Modernizacja Szkoły Podstawowej w Tymowej	Urząd Miasta i Gminy	2018	2020	3 000 000,00
1.3.2.12	Modernizacja, przebudowa drogi i chodników przy drogach gminnych w związku z budową kanalizacji	Urząd Miasta i Gminy	2018	2020	3 000 000,00
1.3.2.13	Przebudowa drogi wojewódzkiej nr 292 na terenie Gminy Ścinawa - poprawa warunków drogi wojewódzkiej, a także zwiększenie bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego	Urząd Miasta i Gminy	2018	2020	3 000 000,00
1.3.2.14	Przebudowa drogi wojewódzkiej nr 292 w zakresie budowy chodnika w m. Buszkowice wraz z budową zatoki autobusowej - poprawa warunków bytowych mieszkańców miejscowości, a także zwiększenie bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego w obrębie	Urząd Miasta i Gminy	2017	2019	4 900 000,00

swoj sposób – chcą dobrze, ale jeśli teraz nie uzyskamy zgody zainteresowanych przyszłością tej szkoły, na jej modernizację, to przez wiele następnych lat będzie ona bardziej reliktem budownictwa marnej jakości, zamiast stać się nowoczesnym, a przez to ciekawszym i bardziej przyjaznym dzieciom obiektem.

Jak pan ocenia współpracę z innymi niż rodzice podmiotami?

Związki są trudnym partnerem, ale to od związków otrzymałem pismo, w którym zwraca się uwagę na bardzo zły stan szkoły. Jeśli chodzi

W Wieloletniej prognozie finansowej na remont szkoły przewidziano 3 mln zł

kich i ustąpienia z pozycji wykluczających jakiejkolwiek zmiany, z czym mamy do czynienia obecnie. Ale ja poszukując tego kompromisu mogę publicznie oświadczyć, że czy dojdzie do modernizacji tej szkoły, czy też nie, nikt w gminie, w tym oczywiście ja, nie zamierza jej likwidować. Będzie funkcjonować nadal od 1 września, jeśli tylko PINB uzna, że jej stan umożliwia dalszą eksploatację.

ROZMAWIAŁ WOJCIECH NIEDZIELSKI

ŚWIĘTO (HLEBA I PIERNIKA) JAWOR - RYNEK - 25-27 SIERPNIA 2017

GMINA JAWOR
WWW.JAWOR.PL

PIĄTEK 25.08

- 16.00 - ANIMACJE PIEKARSKO - CUKIERNICZE
- 17.00 - OFICJALNE OTWARCIE ŚWIĘTA CHLEBA I PIERNIKA - PARADA CHLEBA
- 18.00 - MISS & MISTER ZIEMI JAWORSKIEJ
- 21.30 - KONCERT GWIAZDY - NATALIA NYKIEL

SOBOTA 26.08

- 12.00 - WYSTĘPY ARTYSTYCZNE MIAST PARTNERSKICH: NIEPOŁOMICE, BERDYCZÓW, TURNÓV, NIESKY
- 14.00 - ANIMACJE PIEKARSKO - CUKIERNICZE
- 16.00 - ROZSTRZYGNIECIE KONKURSU PIEKARZ ROKU ORAZ RZEŻBA PIEKARSKO-CUKIERNICZA
- 18.00 - BICIE REKORDU NA NAJDŁUŻSZY PIERNIK W POLSCE
- 19.00 - WYSTĘP WŁOSKIEGO ARTYSTY TONY BARLETTA
- 21.00 - KONCERT GWIAZDY - GRZEGORZ HYŻY

NIEDZIELA 27.08

- 11.00 - NABOŻENSTWO DZIĘKUJĄCE ZA DAR CHLEBA W KOŚCIELE POKOJU
- 12.00 - WYSTĘPY ARTYSTYCZNE MIAST PARTNERSKICH: NIEPOŁOMICE, BERDYCZÓW, TURNÓV, NIESKY
- 13.00 - POKAZ KULINARNY Z UDZIAŁEM JULKI CYMBALUK - ZWYCIĘZCZYNI MASTERCHIEF JUNIOR 2
- 14.00 - DOLNOSŁĄSKIE PIECZENIE CHLEBA - KONKURS
- 15.00 - HYDROPOLIS WATER SHOW

25 SIERPNIA MISS & MISTER ZIEMI JAWORSKIEJ

25 SIERPNIA GODZ. 21.30 NATALIA NYKIEL

26 SIERPNIA GODZ. 21.00 GRZEGORZ HYŻY

26 SIERPNIA GODZ. 18.00 WYPIEK NAJDŁUŻSZEGO PIERNIKA W POLSCE

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Organizator: GMINA JAWOR
Współorganizatorzy: ...
Patronat honorowy: DOLNY ŚLĄSK
Partner: ...

WWW.SCHIP.JAWOR.PL

AKCJA LATO

RCŚ dla dzieci

CYKL BEZPŁATNYCH IMPREZ DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

LIPIEC-SIERPIEŃ 2017

www.rcslubin.pl
tel. 76 846 08 28
www.facebook.com/RCSlubin

PROMOCJE WAKACYJNE!
BASENY KRYTE /Ustronie i Centrum 7/: 6 zł
SQUASH: 25 zł
KRĘGLE: 15 zł BOWLING: 25 zł
Ceny dla każdego przez okres całych wakacji!

SPONSORZY I PARTNERZY:



Staropolanka

MPWiK

MUNDO

MPO

MUSKA



M Sport

PATRONI MEDIALNI:

i7 regionalna.pl

Puls

Plus

Wiadomości Lubińskie

www.lubin.pl

Radio Elka

WAKACYJNY CENNIK WYNAJMU KORTÓW ZIEMNYCH DLA UCZNIÓW!

W okresie wakacji, tj, od 24 czerwca do 31 sierpnia 2017 r.,
uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół średnich (za okazaniem legitymacji)
będą mogli korzystać z kortów tenisowych ziemnych według promocyjnego cennika:

poniedziałek-piątek: 09:00 - 15:00 - 10,00 zł

sobota - niedziela: 09:00 - 22:00 - 15,00 zł



Serdecznie zapraszamy
wszystkich uczniów do aktywnego wypoczynku
na kortach ziemnych!

Z Cuprum Lubin do Warszawy

■ Koniec sezonu dla wielu juniorów Cuprum Lubin to koniec przygody z siatkówką w Lubinie. Rozpoczął się moment, w którym młodzi zawodnicy rozpoczynają nową przygodę w poszukiwaniu klubów, w których będą rozwijali swoje umiejętności, a może podobnie jak Filip Biegun, wrócić do Lubina po latach. Jednym z takich wędrowców jest Szymon Drzazga, który od nowego sezonu będzie grał w Warszawie.

Rozgrywki Młodej Ligi zostały wstrzymane, a więc wielu grających siatkarzy musi szukać nowych klubów, gdyż patrząc z perspektywy rocznika, nie mogą już brać udziału w Lidze Juniorów. Lubinianin, Szymon Drzazga, będzie grał w stolicy,

a dokładnie w zespole UMKS MOS WOLA Warszawa.

– Ja jestem klasę do przodu z tego tytułu, że poszedłem rok wcześniej do szkoły. Teraz idę na studia i stąd ta zmiana klubu. Do tego też się przyczyniło to, że w przyszłym sezonie nie będzie mło-

dej ligi i cała nasza drużyna się rozpadła. Każdy odszedł do innych klubów. Kiedy już się zbliżał koniec sezonu trener Szabelski bardzo mi pomógł, znajdując dwa bardzo mocne kluby juniorskie w miastach, w których mogłbym jeszcze studiować (za co jestem mu bardzo wdzięczny), no i po rozmowach z trenerem MOS Woli Warszawy i po pojechaniu do siedziby klubu i jednym treningu udało się dość do porozumienia. Póki co, czwartego sierpnia wyjeżdżam do Warsza-



Za zdjęciem od lewej: Kamil Rajchel, Mateusz Szubart, Szymon Drzazga i Paweł Malicki

wy na tydzień przygotować się na miejscu, a potem dwa tygodnie obozu w Wągrowie – komentuje Szymon Drzazga, nowy przyjmujący Woli Warszawa.

Obecny klub Szymona ma zespół seniorów, a także grupy młodzieżowe. Ci pierwsi występują w II lidze, gdzie w minionym sezonie zajęli szóste miejsce. Najlepiej warszawska ekipa wypadła w kategoriach młodzieżowych (wicemistrzostwo Polski – Kadeci, 4. miejsce Młodzicy).

MARIUSZ BABICZ



Wymarzony start rezerw Zagłębia Lubin

Wygrana na dobry początek

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

III liga 2016/2017, GRUPA III

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Pkt.	Bramki
1.	Stal Brzeg	1	1	0	0	3	6-0
2.	Skra Częstochowa	1	1	0	0	3	4-0
3.	Rekord Bielsko-Biała	1	1	0	0	3	3-1
4.	KS Polkowice	1	1	0	0	3	3-1
5.	Górnik II Zabrze	1	1	0	0	3	3-1
6.	Zagłębie II Lubin	1	1	0	0	3	2-1
7.	BKS Stal Bielsko-Biała	1	1	0	0	3	2-1
8.	Falubaz Zielona Góra	1	1	0	0	3	1-0
9.	Gwarek Tarnowskie Góry	1	0	1	0	1	1-1
10.	Pniówek Pawłowice Śląskie	1	0	1	0	1	1-1
11.	Polonia Głubczyce	1	0	0	1	0	1-2
12.	Lechia Dzierżonów	1	0	0	1	0	1-2
13.	Ruch Zdzeszowice	1	0	0	1	0	0-1
14.	Piast Żmigród	1	0	0	1	0	1-3
15.	Unia Turza Śląska	1	0	0	1	0	1-3
16.	KS Stilon Gorzów Wielkopolski	1	0	0	1	0	1-3
17.	Miedź II Legnica	1	0	0	1	0	0-4
18.	Ślęza Wrocław	1	0	0	1	0	0-6

Kolejka 1:

Falubaz Zielona Góra – Ruch Zdzeszowice
Gwarek Tarnowskie Góry – Pniówek Pawłowice Śląskie
Piast Żmigród – Górnik II Zabrze
Zagłębie II Lubin – Lechia Dzierżonów
Unia Turza Śląska – KS Polkowice
KS Stilon Gorzów Wielkopolski – Rekord Bielsko-Biała
Skra Częstochowa – Miedź II Legnica
Polonia Głubczyce – BKS Stal Bielsko-Biała
Stal Brzeg – Ślęza Wrocław

1:0
1:1
1:3
2:1
1:3
4:0
1:2
6:0

» Rezerwy Zagłębia Lubin udanie zainaugurowały zmagania w III lidze. Podopieczni Piotra Jacka wygrali na własnym boisku z Lechią Dzierżonów 2:1. Bramki dla lubinian zdobywali Kamil Mazek oraz Jan Vlasko.

Trzecioligowe rezerwy do starcia z Lechią przystąpiły wzmocnione kilkoma zawodnikami pierwszego zespołu. Szczególnie widoczne było to w środku pola, gdzie wystąpili Adam Matuszczyk, Jan Vlasko i Kamil Mazek. Dość niespodziewanie goście bardzo szybko wyszli na prowadzenie. Już w pierwszej minucie podanie z bocznych rejonów Buryły wykorzystał Damian Niedojad. Dzierżoniowianie w początkowych fragmen-

tach byli zespołem grającym lepiej, jednak z każdą kolejną minutą przewagę uzyskiwało Zagłębie. Rezerwy wykorzystały to w 43. minucie, gdy wyrównał Kamil Mazek.

W drugiej połowie Miedziowi kontrolowali wynik spotkania, jednak goście dzielnie się bronili. Na ich nieszczęście decydującą o losach spotkaniach bramkę zdobył Jan Vlasko i powracając do III ligi po rocznej przerwie Zagłębie pokonało Lechię Dzierżonów 2:1.

ADAM MICHALIK

Zagłębie II Lubin – Lechia Dzierżonów	2:1 (1:1)
Bramki: Damian Niedojad – Kamil Mazek, Jan Vlasko	

Siatkarki w III lidze

■ Co roku stawiają sobie nowe cele i chcą się rozwijać. Mowa o siatkarkach UKPS Lubin, które w tym roku tradycyjnie wystąpią w Lidze Młodziczek i Kadetek. Zupelną nowością będzie występ naszych zawodniczek w III lidze kobiet.

Zaplecze drugiej ligi to wielki skok do przodu dla lubińskich siatkarek. – Od poniedziałku zaczęliśmy przygotowania do nowego sezonu. Mamy drużynę teoretycznie senierek, choć będziemy grały młodzież. Przed nami obóz sportowy w Kołobrzegu, gdzie na pewno bardzo dużo będziemy korzystali z piachu, gdzie będziemy trenowali – podkreśla Przemysław Cedro, szkoleniowiec UKPS Lubin.

Oliwia Pietrzak i Karolina Błachuta to dwie zawodniczki UKPS Lubin, które znalazły uznanie u trenera kadry wojewódzkiej. Zespół dodatkowo wzmacnia się i z dnia na dzień rośnie w siłę. Trener dziewcząt liczy, że dobrze wyszkoloną młodzież można osiągnąć awans do II ligi. – Stawiam sobie coraz większe cele. Nie realizują się może wynikowo, ale organizacyjnie na pewno. Będą więc w tym roku Młodziczki, wzmocnione kadrowo Kadetki i trzecioligowy zespół z juniorkami. W ciągu trzech lat liczę na awans młodzież do drugiej ligi. Mamy też dwie dziewczyny w kadrze wojewódzkiej z aspiracjami do kadry narodowej U-13. Są więc sukcesy. Chcemy zrobić duży krok do przodu – podkreśla.

MARIUSZ BABICZ



Zaplecze drugiej ligi to wielki skok do przodu dla lubińskich siatkarek

CENTRUM KULTURY MUZA

TUWIM JULEK
- PARA BUCH, FRAZY W RUCH

TEATR MAŁE MI

19 SIERPNIA
GODZ. 12:00

BILETY: 20 ZŁ

REZERWACJA BILETÓW:
TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CRMUZA.PL



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

NOWE MIESZKANIA
www.blockpol.pl

NIŻSZE CENY !!!



OSTATNI DOSTĘPNY
LOKAŁ USŁUGOWY
2 POZIOMOWY, 150 M²
- Inwestycja Zielony Zaulek

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D

Akcja Lato: Turniej dla sportu i rekreacji

Turniej Akcji Lato odbył się w obecności siatkarzy Cuprum Lubin



» Siedem zespołów wzięło udział w turnieju dwójek siatkarskich na piaszczystym terenie Regionalnego Centrum Sportowego. Turniej nie mógł odbyć się bez obecności młodszych i starszych zawodników Cuprum Lubin.

Rozgrywki odbyły się systemem grupowym, a organizatorzy przewidzieli trzy kategorie: szkół podstawowych, gimnazjum i średnich. Na piaszczystym boisku mogliśmy jednak oglądać w akcji również seniorów. Na terenie RCS stawili się Libero Cuprum Lubin Marcin Kryś, trener UKPS Lubin Przemysław Cedro czy Szymon Drzazga i Maciej Herbut byli zawodnicy młodzieżowych grup Cuprum Lubin.

– To wielka frajda i super atrakcja dla wszystkich korzystających z tych obiektów. Plaża, a w dodatku basen. Atmosfera na turnieju wspaniała. Akurat gram z Libero Cuprum Marcinem Krysiem, więc dodatkowa gratka dla mnie i samych przeciwników – komentuje Przemysław Cedro, twórca i trener UKPS Lubin.

Gra na piaszczystym terenie przede wszystkim wzmacnia nogi siatkarzy. To znakomity trening przed rozgrywkami na parkiecie. – Na pewno to odskocznia od hali. Dla młodych chłopaków bardziej jest to pomocne, jeśli dalej chcą się rozwijać. Cieszą takie akcje, że w Lubinie jest coś takiego. Są wakacje. Dzieci, zamiast siedzieć w domu mogą tu przyjść i pobawić się – przyznaje Marcin Kryś, zawodnik plusligowego Cuprum Lubin.

Niektórzy uczestnicy turnieju w ogóle nie zwracali uwagi na wyniki. Po prostu chcieli spędzić dzień na sportowo. – Właściwie nasza nazwa jest stąd, że jesteśmy jak Pamela Anderson, dobrze wyglądamy w czerwonym, ale średnio umiemy grać. Trzeba aktywnie spędzać czas. W końcu są wakacje – mówi Adrian Kiwak z drużyny Słoneczny Patrol.

Jedni grali, a inni im kibicowali. – Jesteśmy bardziej, jako oglądający. W siatkówkę gramy rekreacyjnie – przyznaje Julia Lebioda. – Wszystko dla zabawy. Może się uda poobserwować jakieś nowe perełki dla lubińskich drużyn – puentuje Jakub Kowalski, kolega Julii.

MARIUSZ BABICZ

Słowaczki minimalnie lepsze

Piłkarki ręczne Metraco Zagłębia Lubin meczem z gospodyniami ze Słowacji zakończyły udział w turnieju w Michalowcach. Luventa okazała się lepsza od miedzioch o jedną bramkę. Aż 16 trafień było autorstwa duetu Piechnik-Pielesz. Klaudia Pielesz zdobyła aż dziewięć bramek, o dwie mniej zapięła na swoje konto Paulina Piechnik, która we wszystkich trzech meczach była wyróżniającą się zawodniczką w ekipie miedzioch.

Na Słowacji lubinianki przegrały trzy mecze i na pewno przed nowym sezonem muszą poprawić swoją grę w defensywie. W każdym z trzech meczów w Michalowcach Metraco Zagłębie straciło ponad 30 bramek. Tym razem miedzioch dały się pokonać 35 razy, a same zdobyły o jedną bramkę mniej. Po dziesięciu minutach gospodynie prowadziły 8:4, ale jeszcze przed przerwą podopieczne Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej doprowadziły do remisu. Druga połowa była wyrównana i mecz zakończył się minimalnym zwycięstwem luventy.

ŁUKASZ LEMANIK

Luventa Michalowce
– Metraco Zagłębie Lubin 35:34 (15:15)

Metraco Zagłębie: Malickiewicz, Wąz – Semeniuk 4, Trawczyńska 3, Bukłarewicz 2, Rosińska 1, Górna 2, Piechnik 7, Jochymek 2, Belmas 2, Pielesz 9, Milojević 2, Ważna 1.

Wyniki dwóch pozostałych spotkań miedzioch w turnieju:

Metraco Zagłębie Lubin
– Corona Brasov 32:34 (15:14)

Metraco Zagłębie: Malickiewicz, Wąz – Semeniuk 2, Trawczyńska 1, Bukłarewicz 2, Rosińska 1, Górna 2, Piechnik 7, Maric 3, Jochymek 5, Belmas 5, Pielesz 2, Milojević 2.

Metraco Zagłębie Lubin
– Kisvárdai 25:31 (11:14)

Metraco Zagłębie: Malickiewicz, Wąz – Semeniuk 4, Trawczyńska 4, Bukłarewicz 3, Rosińska 1, Górna 2, Piechnik 4, Maric 3, Jochymek 1, Belmas 2, Pielesz 1, Milojević, Wasiak 1, Ważna 3.

Kaja Ziomek marzy o olimpiadzie

■ Po solidnym okresie przygotowawczym w Berlinie Kaja Ziomek jest w świetnej dyspozycji i mocno liczy na spełnienie swojego marzenia, jakim jest zakwalifikowanie się do Pucharu Świata.

Okres letni to bardzo intensywne przygotowania polskich reprezentantów do sezonu zimowego. Lubinianka Kaja Ziomek podczas mistrzostw Polski, które odbędą się pod koniec października, liczy na czołówkę, która pozwoli jej wyjechać na Puchar Świata. Z kolei tam, lubinianka będzie walczyła o kwalifikacje na igrzyska olimpijskie.

– Mamy bardzo solidne przygotowanie. Najpierw tydzień w Holandii, a później tydzień w Berlinie. Jeździliśmy w tym czasie na łyżwach, przygotowując się do sezonu zimowego. W połowie sierpnia jedziemy do Sanoka. Tam będziemy szlifować formę na rolkach, rowerze i łyżwach shorttrackowych. Później od września obozy sportowe na lodzie – podkreśla Kaja Ziomek, reprezentantka Polski i zawodniczka Cuprum Lubin.

MARIUSZ BABICZ



Kaja Ziomek ma przed sobą sporo pracy

Fot. Mariusz Babicz

reklama

Pizzeria Pompea

czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92

10 pizza GRATIS! na dowóz

LOKAL DLA NIEPALĄCYCH

Sala Weselna

- spotkania: rodzinne i firmowe
- imprezy: integracyjne w plenerze

Obora, ul. Lubińska 36
www.centrum-szukutnik.pl
OBIEKT MONITOROWANY

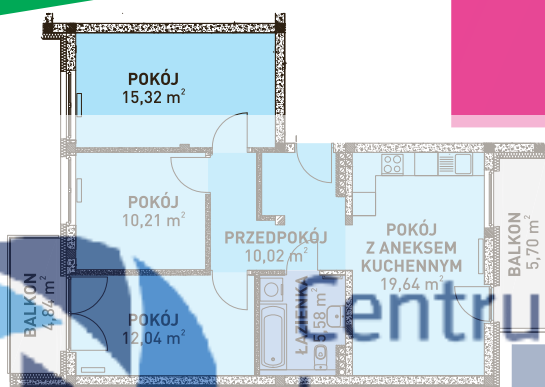
CENTRUM REKREACJI I SPORTU

tel. 786 100 652 · 601 595 742

RTBS

3 032 zł/m²

OFERTA SPECJALNA

PRZYLESIE
NOWE
MIESZKANIABiuro sprzedaży:
Lubin, Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55więcej informacji na www.rtbs-lubin.plCentrum
Innowacji
Audiowizualnych4 POKOJE
72,81 m²
+ 2 BALKONY
10,54 m²cena mieszkania
dofinansowanie MdM 284 000 zł
– 72 600 zł**

PŁACISZ 211 400 zł

3032 zł/m²

- możesz być właścicielem lub współwłaścicielem innych mieszkań i domów
- brak limitu wieku (możesz mieć więcej niż 35 lat)

| ** dopłata z MdM | * małoletnie lub uczące się do 25 roku życia |



MPWiK

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY

USŁUGI LABORATORIUM

Laboratorium MPWiK Sp. z o. o. w Lubinie świadczy usługi
w zakresie wykonywania analiz fizyko – chemicznych wód, ścieków i osadów ściekowych
z uwzględnieniem poboru i przygotowania próbek.

AC 082
QMS, EMS59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 80 00, fax 76 746 80 05,
www.mpwik.lubin.pl, e-mail: mpwik@mpwik.lubin.pl

Jaszka na parkiecie

Na szóstym miejscu Szczypiorno Cup 2017 zakończyli piłkarze ręczni Zagłębia Lubin. Miedziowi przegrali z trzecią siłą PGNiG Superligi, Azotami Puław 30:36 (15:20). Na parkiecie zobaczyliśmy grającego trenera Bartłomieja Jaskę.

Lubinianie na tle silnego rywala z Puław pokazali się z dobrej strony, choć z pewnością stracili trochę za dużo bramek. W pierwszej połowie puławianie od stanu 11:12 odskoczyli na pięć bramek i w drugiej utrzymywali kilkubramkową przewagę. Bartłomiej Jaska pojawił się na parkiecie pod koniec pierwszej połowy, ale grał na prawym rozegraniu, w miejsce Andersona Molino, który doznał niegroźnej kontuzji. Kolejny raz strzelecką formą popisał się skrzydłowy Arkadiusz Moryto, zdobywając 11 bramek, drugi – jeśli chodzi o skuteczność – okazał się kołowy Michał Stankiewicz.

ŁUKASZ LEMANIK

Zagłębie Lubin
– KS Azoty Puławy
30:36 (15:20)

Zagłębie: Skrzyniarz, Małecki – Moryto 11, Mrozowicz, 4, Przysiek 1, Szymyslik 3, Czuwara, Gębala, Pawlaczyk 2, Mański, Stankiewicz 5, Pietruszko 2, Kuźdeba 2, Jaska. Pozostałe wyniki miedziowych:

Zagłębie Lubin
– Sandra Spa Pogoń Szczecin
28:27 (16:14)

Zagłębie: Skrzyniarz, Małecki – Moryto 8, Mrozowicz, 3, Molino 2, Przysiek 2, Szymyslik 2, Czuwara 1, Gębala 1, Pawlaczyk 1, Mański, Stankiewicz, Pietruszko 5, Kuźdeba 3.

Czerwona kartka: Mikołaj Szymyslik – 57. min (gradacja kar)
Pogoń: Zapor, Tetrycz – Zydrón 8, Radosz 3, Gryśka 3, Zaremba 4, Jedziński 4, Krupa 2, Federczak 1, Biernacki 1, Bosy 1, Wąsowski.

Zagłębie Lubin
– Dunkerque HB
22:29 (12:14)

Zagłębie: Małecki, Skrzyniarz, Szyja – Moryto 9, Stankiewicz 4, Molino 4, Pawlaczyk 2, Pietruszko 1, Kuźdeba 1, Mrozowicz 1, Czuwara, Szymyslik, Przysiek, Gębala, Mański.

Miedziowi w kadrze



Krystian Bondzior został powołany do kadry Polski na Mistrzostwa Świata

» **Selekcjoner Dariusz Tomaszewski powołał kadrę na mistrzostwa świata juniorów w piłce ręcznej, rozpoczynające się 6 sierpnia w Gruzji. Na liście znalazło się 19 zawodników, w tym dwóch graczy Zagłębia Lubin: Krystian Bondzior i Paweł Dudkowski.**

Grupowymi rywalami Polaków będą: Chorwacja, Portugalia, Argentyna, Brazy-

lia i Korea Południowa. Pierwszy mecz biało-czerwonych zaplanowano na 8 sierpnia. Polska na inaugurację zmierzy się z Argentiną.

Polscy szczypiorniści w ostatniej chwili zastąpili w turnieju Wenezuelczyków, którzy wycofali się z rywalizacji.

ŁUKASZ LEMANIK

Kadra:

Bramkarze: Marek Bartosik (Sandra Spa Pogoń Szczecin), Dawid Skrzypczyk (SMS ZPPR Gdańsk), Kacper Pyrka (Piotrkowianin Piotrków Trybunalski)
Skrzydłowi: Patryk Maurer, Michał Milewski (obaj KPR Gwardia Opole), Piotr Jarosiewicz (KS Azoty Puławy), Krystian Bondzior (Zagłębie Lubin), Aleksander Olkowski (Orlen Wisła Płock), Dawid Krysiak (Sandra Spa Pogoń Szczecin), Alan Guzewicz (MMTS Kwidzyn)
Rozgrywający: Maciej Zarzycki (KPR Gwardia Opole), Piotr Rybski (SMS ZPPR Gdańsk), Paweł Dudkowski (Zagłębie Lubin), Patryk Gregutowski (Siódemka Miedź Legnica), Ariel Pietrasik (HC Berchem), Kamil Adamczyk (Wybrzeże Gdańsk)
Obrotowi: Jakub Orpik (Chrobry Głogów), Jan Klimków (KPR Gwardia Opole), Jakub Bulski (KSZO Ostrowiec Św.)

Siatkarze wracają do gry

■ **Cuprum Lubin rozpoczyna przygotowania do sezonu 2017/2018. Treningi będą się odbywać w obiektach lubińskiego RCS oraz w jednym z klubów fitness, który od tego sezonu został Partnerem Technicznym lubińskich siatkarzy.**

Siatkarze będą trenować pod wodzą nowego sztabu szkoleniowego: Patrick Duflos I trener, Tomasz Wasilkowski II trener oraz Łukasz Łojas trener przygotowania fizycznego. Okres przygotowawczy rozpocznie się od badań lekarskich.



Do rozgrywek lubinia nie wróci 29 września

Miedziowi spotkają się niemal w komplecie. Zabraknie tylko Roberta Tähta i Łukasza Kaczmarka, którzy bio-

dnia 24 sierpnia – 3 września. Wraz z początkiem przygotowań do sezonu ligowego, w Lubinie pojawiają się m.in. nowo pozyskani zawodnicy: Michał Masny, Miłoś Terzić, Adrian Patucha, Bartosz Makoś, Filip Biegun i Przemysław Smoliński.

Zanim Miedziowi przystąpią do starcia o pierwsze punkty ligowe w sezonie 2017/2018, czeka ich seria spotkań kontrolnych.

Rywalizację w PlusLidze Cuprum Lubin zainauguruje we własnej hali 29 września, pojedynkiem z MKS Będzin.

CUPRUM LUBIN / MARIUSZ BABICZ

Koszykarze z licencją

■ **Polski Związek Koszykówki oficjalnie zezwolił SMK Lubin na grę w II lidze. Miejskowa ekipa mając w świadomości fakt posiadania licencji może skupić się na przygotowaniach do nowego sezonu.**

Pierwsza kolejka odbędzie się 23 września. Seniorzy wracają do treningów już za dwa tygodnie. SMK Lubin już dużo wcześniej spełniło wymagania co do gry w II lidze, jednak oficjalna informacja o otrzymaniu licencji potwierdza fakt, że drużyna idzie w dobrym kierunku.

– Wiedzieliśmy już dużo wcześniej, że spełniliśmy podstawowe warunki licencyjne, ponieważ dostaliśmy informację z PZKosz, że dokumenty, które złożyliśmy, są w porządku. Natomiast ma to znaczenie symboliczne, bo od 31 lipca oficjalnie i formalnie jesteśmy zespołem drugoligowym – podkreśla Łukasz Skiński, zawodnik SMK Lubin.

MARIUSZ BABICZ



SMK z oficjalną licencją na grę w II lidze

Kalendarz spotkań Cuprum Lubin:

25 sierpnia w Lubinie, z APP Krispol Września

1-2 września w Lubinie, z MKS Będzin

6-7 września w Lubinie - Memoriał im. Jana Rutyskiego, z udziałem PGE Skra Bełchatów, Cerrad Czarni Radom i ESPADON Szczecin

16-17 września w Wieluniu, Turniej „Giganci Siatkówki”

22-23 września w Zawierciu, z Aluron Virtus Warta Zawiercie

Lider w Lubinie!



» **Znakomite spotkanie rozegrali piłkarze KGHM Zagłębia Lubin. Podopieczni Piotra Stokowca rozbili Pogoń 3:0 (2:0) i zostali liderem Lotto Ekstraklasy!**

Miedziowi szybko wyszli na prowadzenie. Już w szóstej minucie bramkę na 1:0 zdobył Martin Nespor. Kwadrans później napastnik z powodu

urazu musiał opuścić plac gry, a jego miejsce zajął Jakub Świerczok. Kilka minut po wejściu na boisko Świerczok podwyższył na 2:0. Taki wynik mieliśmy do przerwy.

W drugiej połowie portowcy robili wszystko, aby odwrócić losy spotkania. Pogoń grała dużo lepiej niż w pierwszej części meczu, ale gracze ze Szczecina nie potrafili pokonać Martina Polaczka. Goście zaczęli śmieiej atakować, a miedzi-

wi nastavili się na kontrataki. Szczecinianie nie zdobyli kontaktowej bramki, a w doliczonym czasie gry stracili gola na 0:3. I tym razem

radość kibicom miedziowych dał Jakub Świerczok, dla którego było to trzecie trafienie w sezonie.

ŁUKASZ LEMANIK

KGHM Zagłębie Lubin – Pogoń Szczecin 3:0 (2:0)

Bramki: Martin Nespor 6', Jakub Świerczok 33', Jakub Świerczok 90+1'.
Zagłębie Lubin: Martin Polacek – Alan Czerwiński, Lubomir Guidan, Jarosław Jach, Daniel Dziwniel – Filip Jagiełło, Bartosz Kopacz, Filip Starzyński (87' Łukasz Janoszka), Jarosław Kubicki (67' Jakub Tosik) – Arkadiusz Woźniak, Martin Nespor (25' Jakub Świerczok).

Pogoń Szczecin: Łukasz Żałuska – Cornel Rapa, Sebastian Rudol, Lasza Dwali, Ricardo Nunes – Rafał Murawski (46' Dawid Kort), Tomasz Holota (46' Jakub Piotrowski) – Dariusz Formella, Kamil Drygas (81' Marcin Listkowski), Adam Gyurcsó – Adam Frączczak.

Lotto Ekstraklasa, sezon 2017/2018

Lp.	Drużyna	Mecze	Bramki	Punkty
1	KGHM Zagłębie Lubin	4	6:1	10
2	Wista Kraków	4	6:4	9
3	Jagiellonia Białystok	4	5:4	9
4	Lech Poznań	4	7:2	7
5	Górnik Zabrze	4	8:6	7
6	Arka Gdynia	3	3:1	5
7	Sandecja Nowy Sącz	4	3:3	5
8	Korona Kielce	3	5:4	4
9	Lechia Gdańsk	4	5:5	4
10	Legia Warszawa	4	4:5	4
11	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	4	2:3	4
12	Śląsk Wrocław	4	4:6	4
13	Wista Płock	4	2:4	4
14	Cracovia	4	4:7	4
15	Pogoń Szczecin	4	3:7	3
16	Piast Gliwice	4	4:9	2

Miedziowe wicemistrzyni

■ Przez dwa dni lubińskie rugbyistki dawały z siebie wszystko na sopockiej plaży, gdzie wzięły udział w tamtejszym memoriale, a także debiutowały podczas mistrzostw Polski. W obu przypadkach Miedziowe stanęły na drugim stopniu podium.

Nasze rugbyistki jechały nad morze bardzo zmotywowane i żądne zwycięstwa. W końcu piaszczysty debiut musiał być zapamiętany na długo nie tylko przez same lubi-

nianki, ale także ich rywalki. Pierwszego dnia zmagani Miedziowe zajęły drugą lokatę podczas otwartego turnieju Sopot Beach Rugby 2017, poświęconego pamięci Edwarda Hodury, zmarłego rugbyisty z Trójmiasta.

Jak przyznały lubinianki, to jakże znaczne miejsce pozostawiło jednak wielki niedosyt. Drugiego dnia Miedziowe rozgrywały już mistrzostwa Polski. W finale lubinianki spotkały się z Białozielonymi i uległy 8:4.

MARIUSZ BABICZ



Znad morza lubinianki wróciły z dwoma tytułami wicemistrzowskimi

Fot. Miedziowe Rugby Lubin

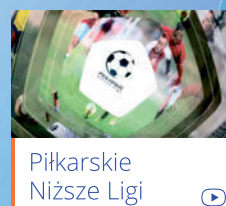
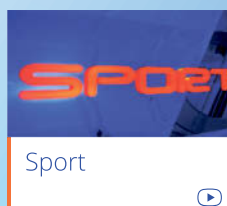
reklama

regionalna.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

REGIONALNE
PROGRAMY

SPORTOWE

częstotliwość 650 MHz kanału 43



LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
POŁKOWICE
JAWOR
ZŁOTORYJA